

Do ludzi pracy ziemi krakowskiej

Tegoroczne Święto 1 Maja, święto ludu pracującego miast i wsi obchodzimy w szczególnie podniosłej atmosferze — czytamy w odezwie, opublikowanej przez WOJEWÓDZKI KOMITET OBCHODU ŚWIĘTA 1 MAJA w Krakowie. W tym roku przypada 50 rocznica zwycięstwa Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, w wyniku której powstało pierwsze w świecie państwo socjalistyczne — Związek Radziecki.

U podwalin państwa radzieckiego legła wielka myśl Lenina.

Mamy szczególne powody, aby na ziemi krakowskiej, tak serdecznie związanej z osobą Wielkiego Lenina, manifestować nasze gorące przywiązanie do idei socjalizmu.

Nasza ojczyzna jest ojczyzną ludzi pracy: robotników, chłopów i inteligencji. Zbudowaliśmy państwo uprzemysłowione, które zapewnia pracę i chleb milionom swych obywateli, realizuje ich prawo do oświaty i nauki, zapewnia opiekę lekarską, wypoczynek, wszechstronny rozwój człowieka. Państwo ludowe przyczyniło się do wielkiego rozwoju kultury i sztuki służącej narodowi.

Kraków i województwo krakowskie są tego przykładem. Potężny kombinat im. Lenina i inne wielkie zakłady przemysłowe, nietychająca rozbudowa wyższych uczelni i szkół, rozwój miast i wsi w regionie krakowskim — wszystko to świadczy o słuszności socjalistycznej drogi naszego kraju.

Stwierdzając, że zdecydowanie przeciwstawiamy się polityce odwetu, wyznawanej przez imperializm zachodniomorski i polityce zniewalania narodów, stosowanej przez imperializm amerykański, odczytujemy głos dając:

W dniu Święta Pracy przesyłamy gorące poparcie bohaterstwu narodu wietnamskiego w jego walce przeciw zbrodniczym agresorom amerykańskim. Wyrażamy głębokie oburzenie i pogardę dla morderców naszych wietnamskich braci. Dołączamy swój głos do ogólnonarodowego protestu przeciw niekulturalnej i barbarzyńskiej wojnie prowadzonej przez imperializm amerykański przeciw narodowi wietnamskiemu.

W dniu święta pierwszomajowego — w pochodach i na wiecach manifestować będziemy wolę umacniania socjalizmu w naszym kraju, dalszego rozwoju Ludowej Ojczyzny, zwiększania siły całego obozu socjalistycznych.

W dniu święta pierwszomajowego — manifestować będziemy naszą solidarność i łączność ideową ze Związkiem Radzieckim i z innymi krajami socjalistycznymi, z proletariatem całego świata! Manifestować będziemy nasze poparcie i solidarność z wszystkimi ludami walczącymi przeciwko imperializmowi i neokolonializmowi — o wolność, pokój i socjalizm!

Niech żyje zwycięska idea Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej!

Niech żyje 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności wszystkich ludzi pracy!

Cena 50 gr

echo



KRAKOWA

Rok XXII PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 101 (6755)

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, sobota 29, niedziela 30 IV, poniedziałek 1 V 1967 r.

Kraków w 1-Majowym pochodzie

W dniu 1 Maja o godz. 10 mieszkańcy Krakowa zgromadzeni na trasie pochodu wysłuchają przemówienia I sekretarza KC PZPR tow. Władysława Gomułki, które będzie transmitowane przez Polskie Radio. Po zakończeniu przemówienia pociągnięte zostaną inscenizacje partyjnych, stronnictw politycznych, organizacji masowych tworzących Krakowski pochód po czym ustawia się przed trybuną przy ul. Basztowej, na której zajmą miejsca przedstawiciele Woj. Komitetu Honorowego Obchodu 1 Maja w Krakowie.

Pochód utworzy kolumna Nowej Huty, której uczestnicy zbiorą się uprzednio przy ul. Westerplatte, Kopernika i Rondo. Uczestnicy pochodu z dzieł. Pochód zbiorą się przy pl. Boh. Gęty i w ul. Romantyczna, Wielickiej, Lwowskiej, Limanowskiego, Pstrowskiego, Wadowickiej, Zakopiańskiej i Barskiej. Miejsce zbiórki mieszkańców pow. krakowskiego — w al. Marchlewskiego; dzieł. Stare Miasto zbiera się przy ul. Waryńskiego, Stradom, Bernardyńskiej, Siennej, Floriańskiej, Grodzkiej, na Małym Rynku w Ryńku Gł. Miejsce zbioru dla dzieł. Kleparz są ulice: Pawia, Ogrodowa, Warszawska, Montelupich, Pędzichów, Helcłów, Szlak, Worella, Łokietka, Kamienna, Śląska, Wrocławska. Dzielnica Grzegorzki zbiera się przed Halą Targową i w ul. Grzegorzkiej, Blich, Daszyńskiego, Metalowców i Powstańców w Warszawie. Dzieł. Zwierzyńców w ul. Podzamcze, Powisze, Straszewskiego, Zwierzyńskiej, Smoleńca. Kolumna sportowa ustawia się na Błoniach i w al. Puszkina.

Ruch kołowy i komunikacja: w obrębie pierwszej obwodnicy (Plany) i drugiej obwodnicy ruch będzie zamknięty od godz. 9.00 do 14.00. Ponadto w ul. Pstrowskiego, Limanowskiego, Lwowskiej, Boh. Stalingradu, Dietla, i Daszyńskiego nastąpią znaczne ograniczenia ruchu.

Huta kursować będą bez przerwy tramwaje nr 4, 5 i 15 oraz autobusy pospieszne. W Podgórze tramwaje jeżdżą będą od Prokocimia do Borku Fał. oraz od Łaziwnik do pl. Wolnica. Autobusy podmiejskie kursować będą normalnie przez cały dzień z wyjątkiem tras przebiegających przez miejsca zbiórek i manifestacji. Autobusy linii 105 dojeżdżać będą tylko do ul. Murawnej, zaś linii 109, 209, 209 Bis i 229 tylko do mostu na Rudawie. W godz. 8-14 uruchomione zostaną specjalne połączenia linii 119 z Matecznego i Trzech Wieszczów, Kamienną, Prandoty, Rakowicką, Topolową do Ronda i z powrotem, oraz linii 125 z Nowej Huty Nową Huta.

woplaszowską, Rękawki, Zamajskiego do Matecznego. Po zakończeniu manifestacji komunikacja będzie wznowiona na wszystkich trasach i liniach.

Wyjście z Dworca Gł. w dniu 1. V. od godz. 1 do zakończenia pochodu możliwe będzie tylko na ul. Bosacką.

Komunikacja PKS — Dwozecz PKS od godz. 8-15 będzie nieczynny. W tych godzinach autobusy odjeżdżać będą z przystanków: przy Matecznym dla kierunku Myślenice, Gdów, Bochnia, z przystanku w Bronowicach Małych dla kierunku: Katowice, Olkusz, przez Ciepów, z przystanku w Czyżynach dla kierunku Nowa Huta, z przystanku w Prądniku Czerw. w kierunku Słomnik i z przystanku przy ul. Prądnickiej w kierunku Cienowice.

Karetka Pogotowia Ratunkowego dyżuruwać będą przy hotelu „Pionier” w ul. Łąckiej, przy pl. Mateckiego, na Bonzie, Na Grodku, na pl. Boh. Gęty, w ul. Manifestu Lipowego, Bernardyńskiej, Garbarskiej, Stawkowskiej i Karmelickiej. Wzdłuż trasy manifestacji oraz w kolumnach dzielnicowych czynne będą ruchome punkty sanitarne. Ostro dyżur pełnią Szpitale w Nowej Hucie i Prokocimiu.

Już 1817 samolotów USA strącono nad DRW

Antywojenna demonstracja przed Białym Domem

Na Demokratyczną Republikę Wietnamu w dalszym ciągu spada bomb amerykańskich. W piątek amerykańscy piraci powietrzni dokonali nalotów na przedmieście Hanoi, bombardując m. in. zakłady naprawy taboru kolejowego w dzielnicy Gia Lam.

1 samolot USA uczestniczący w woj. barbarzyńskich nalotach, zostały zestrzelone. Ogólna liczba samolotów USA strąconych nad DRW wynosi już 1817.

Światowe agencje prasowe donoszą, że podczas piątkowych nalotów na DRW doszło do zaciętych walk między północnowietnamskimi MIG-ami i samolotami USA.

WASZYNGTON

Gen. W. Westmoreland, dowódca amerykańskiej armii interwencyjnej w Wietnamie Północnym, wezwał do spójnego działania wojskowych w Wietnamie. General prze-mawiał na wspólnym posiedzeniu obu izb Kongresu USA. Oświadczył on, że przeciwnik rozporządza doborowymi żołnierzami i oznajmił, iż spodziewa się wzrostu aktywności wroga.

Przed Białym Domem odbyła się demonstracja antywojenna, która zgromadziła setki Amerykanów. Plakaty, które demonstranci trzymali w rękach zawierały hasła potępiające gen. Westmorelanda, na którego rozkaz Amerykanie zrzucają napalm na dzieci i kobiety we wsiach wietnamskich.

DWUDNIOWY ROZEJM

KC Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Pół. postanowił ogłosić dwudniowy rozejm na okres obchodów rocznicy urodzin Buddy (od 22-24 maja br.).

NOWY PLAN MARTINA

Kanadyjski minister spraw zagranicznych, Paul Martin, przedstawił nowy plan przywrócenia pokoju w Wietnamie. Plan ten wychodzi z założenia, że konflikt wietnamski nie da się rozstrzygnąć na drodze militarnej.

Od 2 maja

Wypłaty

za obligacje NPRSP

Ministerstwo Finansów informuje, że ukazała się już tabela urzędowa z wynikami XXXI losowania obligacji Narodowej Powszechnej Rozwoju Sił Polskiej, przeprowadzonego w kwietniu br. w Warszawie.

Od dnia 2 maja 1967 r. wszystkie wypłaty za obligacje wylosowane w tym ciągnięciu,

Ze świata

PREZYDENT USA, JOHN-SON zażądał w piątek od Kongresu USA upoważnienia do podjęcia decyzji o odroczeniu na dalsze 45 dni terminu rozpoczęcia strajku pracowników kolei. Strajk ten miał rozpocząć się 3 maja.

FRANCUSKI minister do spraw mieszkaniowych, Edgar Pisani, podał się 28 bm. do dymisji, protestując w ten sposób przeciwko postanowieniu rządu — ubiegania się o nadzwyczajne pełnomocnictwa od parlamentu, które pozwoliłaby dekretować podejmować decyzje natury gospodarczej i społecznej.

BUNDESRAT — przedstawicielstwo krajów zachodniomorskich — uchwalił 28 bm. rządowy projekt ustawy o tzw. konstytucji na wypadek stanu wyjątkowego oraz projekt ustawy, ograniczający tajemnicę korespondencji. Oba akty zostaną przekazane obecnie do Bundestagu.

W BONN opublikowano treść listu, w którym minister spraw zagranicznych NRF, Brandt, sprzeciwiał stanowisko NRF w kwestii stosunków z krajami arabskimi. Rząd NRF odrzucił przedstawione przez sekretarza generalnego Ligi Arabskiej, Hasunę, życzenia, aby rząd bński sprzeciwiał na piśmie określone punkty swego przyszłego stanowiska wobec Izraela.

WIDOWNIA BURZLIWYCH demonstracji antyamerykańskich był w piątek Madryt. Ich inspirowaniem byli studenci. Młodzież akademicka spaliła 3 sztandary amerykańskie oraz portrety prezydenta Johnsa. Grupy studentów blokowały ruch na głównych ulicach miasta, wnosząc okrzyki „Johnson morderca”. Demonstracje rozprzeczono policją konna. Zatrzymano 14 osób.

DZIS w BONN odbędzie się wielka demonstracja rewizjonistyczna: „kongres wschodniomorskich przedstawicieli krajowych”, w którym uczestniczyć mają „reprezentanci” Pomorza, Śląska, „Prus Wschodnich” i „Prus Zachodnich”. Na liście mówców „kongresu” znajdują się m. in. kanclerz NRF, Kiesinger.

Światowa opinia publiczna domaga się uwolnienia Glezosa i innych patriotów greckich

LONDYN, HARYZ

Sytuacja w Grecji jest nadal napięta.

Przywódcą greckiej junty wojskowej, gen. Spandidakis oświadczył w piątek w wywiadzie dla agencji UPI, że reżim wojskowy sprawować będzie władzę „jak długo, jak będzie to potrzebne”.

Minister spraw wewnętrznych Grecji, gen. Katsouliadis przyznał, że od chwili wojskowego przewrotu, 21 kwietnia, aresztowano 6500 osób. 724 aresztowanych przetransportowano na wyspę Gavdos.

Demonstracje przeciwko objęciu władzy w Grecji przez reakcyjną

Junta wojskowa, odbyły się 2 bm. m. in. w Moskwie, Rzymie i Londynie. W stolicy ZSRR przed ambasadą grecką demonstrowało ponad tysiąc studentów oraz Greków przebywających w ZSRR. W Rzymie wybito szyby w oknach ambasady greckiej.

MOSKWA

Minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko oświadczył, że rząd radziecki spodziewa się, iż rozsądek i powściągliwość wezmą górę w sprawie Manolis Glezosa i że rząd grecki nie uczyni nic, co zagroziłoby życiu greckiego patrioty.

RZYM

W doniesieniach z Aten pras włoska podaje, że junta grecka była zdecydowana, by wykonać wyrok śmierci na osobie bohatera narodowego Grecji — Manolis Glezosa. Odpowiednie dyrektywy określały czas i miejsce egzekucji. Jedynie nacisk opinii publicznej sprawił, że egzekucja została wstrzymana, a rząd ogłosił demont. Jednakże życiu Glezosa i innych antyfaszystów nadal zagraża poważne niebezpieczeństwo.

LONDYN

Agencja Reutersa donosi z Aten, że ambasady brytyjska i USA postanowiły podjąć w pełni normalne stosunki z nowym rządem, po tym gdy stało się oczywiste, że król Konstantyn poparł reżim wojskowy.

ZNOWU RUCHY ZIEMI W SANDOMIERZU

Opady deszczu pogorszyły sytuację na wschodniej skarpie w Sandomierzu. Nastąpiły dalsze ruchy ziemi i trzeba było ewakuować kilka rodzin z zagrożonych budynków. Wskutek odwilży, że kilku ton ziemi odkryła została dalsza część górnej zbocz skarp, na której stoi kilkanaście budynków. Zwały gruntu zasypały ul. Browarną na odcinku 60 metrów, oraz wtargnęły na podwórka zabytkowych dworców przy tej ulicy. Na zdjęciu: zwały ziemi zatrasowały ul. Browarną.

CAR — Wawo

Akcja „Echa” i ZMS Książeczki PKO wręczyli: Wyższa Szkoła Ekonomiczna...



1-Majowe Święto uznano za doskonałą okazję do przekazania ufundowanych książeczek mieszkaniowych PKO. Wiceprez. „Echa” dwój się troszczy o wszystkich mieszkańców, wręczyli ufundowaną przez siebie książeczkę — studenci WYŻSZEJ SZKOŁY EKONOMICZNEJ. W kinie „Młoda Gwardia”, gdzie odbywała się akademicka, w obecności rektora WSE prof. dr WŁADYSŁAWA BIEDY, prezent swój oraz album o ziemi krakowskiej i zaproszenie na obóz letni ZMS FRANKOWI KOZUBOWI z Domu Dziecka nr 2 przekazała (na zdjęciu) delegacja: BARBARA KOSCIŁEK z uczelnianego Hala PKO, JANUSZ ZIELIŃSKI ze Studium Wojskowego i EDWARD FARIAN, przewodniczący ZU ZMS, a więc reprezentanci tej części młodzieży, która zaprojektowała fundację książeczek i pomysł konsekwentnie zrealizowała. Dziękujemy!

Instytut Odlewnictwa...

Po południu również na Akademii 1-Majowej, pracowników INSTYTUTU ODLEWNICTWA przywitali goście. (Dokończenie na str. 2)



Ludzie pracy manifestują swą solidarność w walce o pokój, demokrację i socjalizm

Wojewódzka akademie 1-Majowa w Krakowie

28 bm. z okazji zbliżającego się święta 1 Maja w miastach, wsiach i osiedlach całego kraju odbywały się akademie z udziałem oraz gromadzkimi wieczornicami. Ich uczestnicy gorąco manifestowali międzynarodową solidarność ludzi pracy w walce o pokój, demokrację i socjalizm.

Zalogi szeregu zakładów pracy podjęły rezolucję, w których surowo potępiają wojсковы zamach stanu w Grecji i kategorycznie domagają się natychmiastowego zaprzestania terroru, stosowanego wobec narodu greckiego oraz przywrócenia mu konstytucyjnych swobód demokratycznych.

Uchwałę protestującą przeciw pogwałceniu podstawowych praw człowieka w Grecji podjęło Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich oraz Zrzeszenie Prawników Polskich.

Wczoraj w oświetlonej udekorowanej hali GTS „Wisła”, odbyła się uroczysta akademie 1-Majowa. Za stołem prezydalnym miejsca zajęli członkowie Wojewódzkiego Honorowego Ko-

mitetu Obchodu Święta Pracy. W prezydium zasiadł także honorowy gość — konsul ZSRR w Krakowie — W. S. MIEDOW. Na akademii 1-Majowej reprezentowane było społeczeństwo całej ziemi krakowskiej, szczytającej się wspaniałymi tradycjami rewolucyjnymi i poważnym rozwojem gospodarczym w okresie władzy ludowej.

Akademie otworzył przewodniczący WKZZ w Krakowie — J. WIOKOWSKI. Następnie głos zabrał I sekretarz KW PZPR, przewodniczący Woj. Honorowego Komitetu Obchodów Pierwszomajowych poseł — Cz. DOMAGAŁA, podkreślając w jak odmiennych warunkach obchodzony był 1 Maja w Polsce w okresie międzywojennym, a obecnie. I sekretarz KW wiele uwagi poświęcił tragicznej wojnie w Wietnamie, prowadzonej przez barbarzyński imperializm amerykański. Mówił też o niebezpieczeństwie odradzającego się militarysty zachodniomocieckiego.

Mówiąc o podbojach Kosmosu, dokonanych przez Związek Radziecki, Cz. Domagała wspominał W. Komarowa. Zebrał chwila ciszy uczcili pamięć bohatera kosmonauty.

W części artystycznej wystąpił Państw. Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”.

Z kraju

KOMITET do spraw Rolnictwa przy KC PZPR na swym plenarnym posiedzeniu 28 bm., rozpatrzył ponownie problemy pracy wychowawczej oraz sprawy przygotowania do zawodu w wyższych i średnich szkołach rolniczych.

W MINISTERSTWIE KOMUNIKACJI odbyła się 28 bm. uroczystość dekoracji wysokimi, nadanymi przez Radę Państwa, odznaczeniami państwowymi najbardziej zasłużonych inicjatorów społecznych czynów drogowych z całej Polski. Aktu dekoracji dokonał wicepremier Piotr Jaroszewicz. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowany został m. in. Ludwik Wilk — nadzorca dróg i mostów w Powiatowym Zarządzie Dróg Lokalnych w Krakowie.

W WARSZAWIE odbyła się 28 bm. uroczystość wręczenia przyznanej po raz pierwszy, nagrody naukowej Polskiego Tow. Ekonomicznego im. prof. dr Oskara Langego, na rok 1966. Nagrodę I stopnia przyznano prof. Michałowi Kaleckiemu za pracę pt. „Zarys teorii wzrostu gospodarki socjalistycznej”.

NA ZAPROSZENIE RZĄDU PRL, premier Szwecji — Tage Friiof Erlander złoży w bieżącym roku oficjalną wizytę w Polsce. Dokładna data wizyty będzie ustalona później.

MŁODZIEŻ ZMS-owska z Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu, uchwiliła apel do swych kolegów ze wszystkich organizacji ZMS — o podjęcie budowy w czynnie społecznym wielkich obiektów sportowych, jak boiska, bieżnie, lodowiska, pływalnie itp. ZMS-owcy z WSK wybudowali już w Mielcu 22 obiekty sportowe.

Nominacje sędziowskie

Ostatnio Rada Państwa powołała prezesa Sądu Powiatowego w Bochni Władysława Patulskiego na stanowisko sędziego Sądu Wojewódzkiego w Krakowie, oraz asesora Jerzego Starkego na stanowisko sędziego Sądu Powiatowego w Bochni.

Dzisiaj odbędzie się w Ministerstwie Sprawiedliwości uroczystość wręczenia aktów powołania nowo mianowanym sędziom przez ministra sprawiedliwości prof. dra Stanisława Walczaka.

przyniesie urzeczywistnienie koncepcji o prawdziwej wspólnotce europejskiej.

Dziś, przy zbliżającym się święcie 1 Maja spójrzmy jeszcze co się dzieje u nas i u naszych sąsiadów. Spójrzmy jednak oczyma ludzi, którzy na pewno nie darzą nas zbyt wielką sympatią, zmuszeni są jednak, mimo wszystko, uznać istniejące realia. Oto kilka zdań z dużego repertuaru o Nienieckiej Republice Demokratycznej, zamieszczonego w „New York Herald Tribune”:

... Człowieka odwiedzającego dziś Niemcy wschodnie uderza „niemieckość” tego, co widzi. Republika Federalna i



Jak już informowaliśmy, do Muzeum Państwowego na Zamku w Lublinie przyniesiono — z propozycją sprzedaż — obraz Jana Matejki „Przybycie Żydów do Polski”. Obraz ten od kilkunastu lat znajdował się w rękach prywatnych i dlatego nie wiadomo było, czy istnieje, czy też zaginął. Powstał on w 1889 roku jako jeden z historycznych cykli Matejkiowskiego „Dzieje cywilizacji w Polsce”. Obraz jest w dobrym stanie. Na zdjęciu: obraz Jana Matejki „Przybycie Żydów do Polski”. CAF — Trembecki

Próba porwania Czombego?

PARYŻ „Dwóch awanturników” zwerbowanych przez brata prezydenta Republiki Kongo, gen. Mobutu, zamierzają porwać b. premiera kongijskiego Czombego, skazanego w Kongo zaocznie na karę śmierci i przebywającego na wygnaniu w Hiszpanii frankistowskiej — podaje madyrski dziennik „El Pueblo”.

Fakt ten częściowo potwierdził sam Czomba, natomiast policja frankistowska zachowuje całkowite milczenie.

KRONIKA wypadków

Wczoraj przy ul. Płaszowskiej na torach kolejowych znaleziono zwłoki przejechanego przez pociąg 23-letniego Władysława Krupnika (zam. w Radziszowie). Na ul. Zakopiańskiej nastąpiło zdarzenie samochodu z motocyklem. Jadący na motorze 24-letni Janusz Kotela oraz Józef Gozdawa (oba zamieszkali przy ul. Żywieckiej) doznali ogólnych obrażeń. O godz. 18 na al. Piłsudskiego na skutek peknienia osi wykoł się wóz silnikowy „czwórki”. Przerwa w komunikacji tramwajowej na odcinku Włocławska pl. Centralny trwała prawie 3 godziny. Na szosie w miejscowości Zadziele (pow. żywiecki) wpadł pod autobus PKS 60-letni Franciszek Wawak (zam. w Czernichowie). Wskutek ciężkich obrażeń zmarł on w drodze do szpitala.

List prez. Johnsona do kancelarza NRF

BONN

Prezydent USA Johnson, wystosował list do kancelarza NRF Kie-singera, wyrażający zadowolenie, że w związku z uroczystościami żałobnymi po śmierci Adenauera, miał okazję przeprowadzenia szczegółowych rozmów z szefem rządu zachodniomocieckiego, Johnson pisze, że rozmowy te miały dla niego wielką wartość. Johnson wyraża przekonanie, że „więzy przyjaźni” między Republika Federalną a USA będą również w przyszłości „pewną kotwicą” dla „naszego sojuszu” i dla sojuszu północnoatlantyckiego.

10 lat Komitetu Budowy Ośrodka Telewizyjnego w Krakowie

W najbliższą środę minie 10 lat od chwili, kiedy to do rejestru stowarzyszeń Rady Narodowej m. Krakowa wpisano Komitet Budowy Ośrodka Telewizyjnego w naszym mieście. Na konto tej placówki zapisać należy inicjatywę budowy nadajnika na Chorągwi-cy i budowę własnego studio TV na Krzemionkach. Dzięki staraniom KBOT wybudowaliśmy już telewizyjną inwestycję za okragłą sumę 100 mln zł, przy czym nie wolno zapominać, że na fundusz Komitetu napłynęło wiele setek tysięcy złotych od krakowskiego społeczeństwa, od zakładów pracy, hut i fabryk z całego naszego województwa.

Z okazji jubileuszu podczas wczorajszych obrad Komitetu mówiono nie tylko o aktualnych zadaniach i kłopotach, lecz przypomniano krótką historię 10-letniej działalności. Szczególnie rok ubiegły był okresem dużego nasilenia robót budowlanych na Krzemionkach. Cały zespół obiektów TV doprowadzono do stanu zaawansowanych robót wykonawczych, ukończono ciągi centralnego ogrzewania oraz najtrudniejsze odcinki zasilania energetycznego i kabla modulatoryjnego. Zadania planowe wykonano w roku ubiegłym w 103 proc.

Obecnie przed Komitetem stanęło znowu trudne zadanie natury finansowej. Otóż podstawę tegorocznego funduszu stanowi 15 mln

zł ze Społecznego Komitetu Budowy Szkół i Internatów. Do tej jednak pory pieniądze te nie wpłynęły, a tymczasem gotówka, która dysponowano dla budowy na Krzemionkach — jest już na wyczerpaniu. (paw)

Pożar schroniska

W Korbiewicach (pow. żywiecki) wybuchł wczoraj pożar w schronisku „Podhalanka”. Budynki stanowiły prywatną własność Marty Lidner (zam. w Pielkarach Śląskich). Ogień zniszczył dach i pomieszczenia na poddaszu.

Dwaj milicjanci zginęli od kul bandyty

28 bm. około godz. 8.30 w Brzeźnicy (woj. łódzkiej) kontroler ruchu drogowego — kapral MO Zbigniew Piotr Przytuła (lat 28) zatrzymał samochód osobowy. W trakcie przeprowadzania kontroli prowadzący wóz osobnik strzelił do milicjanta z pistoletu. Z. Przytuła zginął na miejscu. Następnie bandyta zrabował ofierze pistolet wraz z amunicją i uciekł samochodem.

Komenda Powiatowa MO w Pałeczynie rozpoczęła natychmiast poszukiwania, do którego włączył się funkcjonariusze sąsiednich jednostek MO. Bandyta, którego milicjanci osaczali koło stacji kolejowej Działoszyn, zaczął się ostrzeliwać. W wyniku strzelaniny został zabity drugi funkcjonariusz MO, plutonowy Jan Wszelaki (lat 27), który osierocił żonę i dziecko. Rannego w brzuch bandytę ujęto. Jest to 20-letni Piotr Wolny z Czarnowli pow. Wielun. Śledztwo w toku.

Komunikat MO

23 bm. ok. godz. 22 w Nowej Hucie na os. Zielonym doszło do bójki między grupą nietrzeźwych mężczyzn, a żołnierzem. Był to starszy szeregowy — Zenon Nowak, pełniący zasadniczą służbę wojskową w Krakowie, który w tym czasie opuścił koszary za przepustką. W wyniku bójki został on kilkakrotnie połączony ostrym narzędziem i wskutek odniesionych ran zmarł. W sprawie tej zostali zatrzymani podejrzani o zabójstwo. Energiczne śledztwo jest w toku. Osoby, które w dniu 23 bm. między godz. 21.30 i 22.40 przechodziły koło kawiarni „Słoneczna” w Nowej Hucie i koło nowohuckich garaży MPO przelazły są zgłoszenie się w KD MO w Nowej Hucie os. Zgody (pok. 34), nr tel. 239-21, wewn. 500, w celu udzielenia wyjaśnień.

ECHO KRAKOWA

REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Jacek Adol, Olga Dubaniewska, Maria Kwiatkowska, Janina Lovellowa, Antoni Siusarczyk — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Telefony: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-78, sekretarz odpowiedzialny 580-92, dział miejski, informacyjny 219-98, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, archiwum 546-34, biuro ogłoszeń 553-40.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2. DRUK: Krakowska Drukarnia Prasowa, ul. Wielopole 1.

KOLPORTUJE: „Ruch”, nr centrali telefon. 252-80, koniec drukarni — godz. 16.30

JERZY PARZYŃSKI

E-45

Akcja „Echa” i ZMS

(Dokończenie ze str. 1)

nie LUCYNKĘ WORWA z Domu Dziecka nr 1, dla której ufundowano książeczkę mieszkaniową PKO z wkładem 7.200 zł. Książeczkę oraz książki, słodycze, pióro i długopis wręczyli Lucynce dyrektor — dr JUR PISZAK, I sekretarz POP — JAN CICHY, przewodniczący RZ — JAN ZAKRZEWSKI i przewodniczący Koła ZMS — ANDEZEJ WŁODARCZYK.

Dziękując fundatorom za wspaniały prezent dziękujemy osobno JANINIE RZESZUTOWEJ za sprawne załatwienie formalności i starania o umieszczenie Lucynki na kolonii!

Biuro Projektów Przemysłu Skórzanego

Wreszcie — jako ostatni w tym dniu — dar swój — książeczkę mieszkaniową z wkładem 7.200 przekazali JANCE SROKA z DD nr 5 pracownicy BIURA PROJEKTÓW PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO. Janka otrzymała ją z rąk dyrektora — JERZEGO LISICKIEGO, a I sekretarz POP — ALFRED WASILEWSKI, przewodniczący RZ — ZB. WALIGÓRA i przewodnicząca Komisji Kobiet — CZESŁAWA KLIMAŁA ofiarowali dalsze dary — słodycze, pióro i długopis, kwiaty. Włączając się do akcji „Echa” i ZMS pracownicy Biura Projektów Przemysłu Skórzanego wzywają swoich sąsiadów — Biuro Proj. Przemysłu Cementowego i Wapiennego — do pójścia w ich ślady.

Przekazujemy — dziękujemy!

(mar)

Od niedzieli...

O dład Karlówce Wary w Czechosłowacji, znane będą w świecie nie tylko jako sławny kurort, ale także jako historyczne miejsce obrad 25 partii komunistycznych, które debatowały tu nad sprawami pokojowego współżycia narodów Europy, nad nieugiętymi uchwaleniami tych narodów o niebezpieczeństwie konfliktu zbrojnego. Dokumenty, jakie po tej naradzie zostały opublikowane, wyjaśniały właściwie wszystko i nie ma potrzeby w tej chwili do tych spraw powracać. Warto wskazać jeszcze raz podkreślić, że to, co Karłowice i zabierający głos w dyskusji mówili o bezpieczeństwie w Europie, niezmienne wskazywał na Niemiec Republikę Federalną, jako źródło wszelkich europejskich niepokojów. I nie było to, bynajmniej, wynikiem jakichkolwiek osobistych animozji przedstawicieli partii komunistycznych do tego kraju niemieckiego, a jedynie wynikiem bardzo realistycznego spojrzenia na sprawy tego świata. Jest bowiem faktem niezaprzeczalnym, że rząd niemiecki, sterowany od pierwszych dni swego istnienia przez siły cietwowe i militarystyczne, stwarza pełną swobodę działania dla ruchu neofaszystowskiego. Jest też faktem, że NRF, jako jedyne państwo w Europie nie uznaje granic ukształtowanych po wojnie, że przywódcy tego państwa nadal nie zamierzają zrezygnować z dostępu do broni atomowej, że to właśnie oni są najgorszymi przeciwnikami zawarcia traktatu

o nierozprzestrzenianiu tej broni. Ale skoro jest aż tak źle, dlaczego wobec tego przedyskutowaniem tych problemów nie zajmują się rządy krajów europejskich? Właśnie — dla czego? Pytanie jak najbardziej na miejscu i na czasie. Sek w tym, że jak dotąd, mimo konkretnych w tej materii propozycji, jakieś nie może jeszcze dojść do zwołania tego rodzaju konferencji na szczeblu szefów rządów państw europejskich. Ale nie od rzeczy będzie też zauważyć, że

Co prawda, to prawda...

nie chodzi tu tylko i wyłącznie o zagadnienia, które mogłyby rozpatrywać dyplomaci i mężowie stanu. Chodzi, zwłaszcza obecnie, o inicjatywę, która mogłaby stanowić jakiś postęp, jakiś krok na drodze do bezpieczeństwa europejskiego w oparciu o pokojowe współistnienie państw o różnych systemach i ustrojach społecznych. A jest to możliwe jedynie poprzez współpracę wszystkich państw i wszystkich narodów.

I kierunek na tę współpracę wytyczyła właśnie konferencja karłowarska. Można więc z pewnością powiedzieć, że w końcu dojdzie do zwołania „wielkiego kongresu narodów europejskich”, (bo i tego rodzaju idee przewijały się w dyskusji), który być może,

Berlin zachodni są gruntownie zamerykanizowane... Po- stępy poczynione w ciągu ubiegłych trzech lat (mowa o postępie ekonomicznym w NRF) zbliżone są do drugiego „cudu gospodarczego”. Jest to jednak cud realny, bo doszło do niego bez zagra- nicznej pomocy... Fakt, że gospodarka Niemiec wschod- ních rozwija się przy u- wzięciu faktu działania, jak się zdaje, prawa maleją- cych zysków w NRF, wskazuje że rozpiętość między jedną a drugą gospodarką będzie się zbieżnych kurtę w ciągu najbliższych 5 lat.

A co słyhać w Bulgarii?.. W bardzo szybkim tempie budowane są w Płowdiwie zakłady montażowe „Renault”, które uruchomione zostaną w lipcu br. Jednocześnie trwa przebudowa zakładów samochodowych w Łowecz, gdzie montowane są radzieckie „Moskwicze-408”, noszące bul- garską nazwę „Nila”. Tutaj firma „Fiat” zbudować ma duży zakład montażowy dla wozów „Fiat-850” i „Fiat-125”.

... Na zasadach kooperacji, przy rosnącym udziale zakła- dów bulgarskich, ma być wy- produkowanych w 1970 r. blisko 100 tys. samochodów osobowych i ciężarówek.

A w Rumunii?.. W związku ze spodziewanym poważnym wzrostem napływu turystów zagranicznych do Rumunii, Rada Ministrów SRR wydała za- rządzenia, na podstawie których turyści zagraniczni będą mogli korzystać również z kwatery prywatnych. Przewiduje się, iż z tego rodzaju kwatery będzie mógł korzystać spory odsetek z miliona spo- dziewanych w Rumunii, w bieżącym roku, gości zagra- nicznych.

U nas?.. Jest rzeczą coraz bardziej godną uwagi, że gospodarka polska osiągnęła poziom rozwoju, który znu- sza ją do współpracy prze- myślowej i innych form współpracy we wszystkich kierunkach geograficznych... Rynek polski jest w zasadzie dobrze zaopatrzony, nato- miast asortyment i jakość to- warów wciąż jeszcze nie są dostosowane do potrzeb i pragnień klientów.

Co prawda, to prawda...

(m-tz)

...do soboty

Działanie było walką

Życiorysy z browningiem

Jestem w Łódzkiej, robotniczej dzielnicy Górna, przechodzę ulicą Miłą („ulica Miła wcale nie jest miła, ulica Miła nie chodzi moja miła” — to ta sama ulica), pada deszcz, skręcam w lewo, znajduję wreszcie mały domek z plotem, starannie pomalowanym zieloną farbą, tu mieszka człowiek, którego szukam. Okazuje się, że go nie ma w domu, nie zważając na deszcz poszedł do Związku, przed parą godzinami. Ostatni rozdział jego życiorysu upływa, jak wszystkie poprzednie, pod znakiem działania. W ostatnim rozdziale stał się historykiem wydarzeń, które kiedyś wspólnie z innymi tworzył. W Związku mają stare biurka wyrzucone z jakiejś instytucji, jego biurko stoi w kącie, tu pracuje gromadząc zdobyte świadectwa i dokumenty, z radością gorliwością początkującego asystenta przy katedrze historii najnowszej. „Pomagają nam harcerze, ci z dołu,

niedawno odkryliśmy nieznane miejsce straceń z czasu drugiej wojny, Niemcy zabili tam tysiące ludzi”.

Józef Madejczyk ma dziś 80 lat. Jest jedynym pozostałym przy życiu członkiem bojowej organizacji samoobrony SDKPiL z okresu rewolucji 1905—1907.

— „Rodzice pracowali w fabryce gumy Ballego, umarli w czasie epidemii ospy. Miałem jedenaście lat jak zacząłem pracować w przedsiębiorstwie w fabryce Heinza i Kunitzera, zarabiałem tygodniowo rubla i 7 kopiejek, funt mięsa kosztował 12 kopiejek. Do pracy chodziłem przez lata piechotą, daleko, tramwaj kosztował 5 kopiejek, jeździli nim urzędnicy, kupcy a czasem i fabrykanci, kiedy nie chciało im się wyciągać powozów. W tramwaju był zabity pierwszy mój przynależny, Kunitzer, który pierwszy sprowadził wojsko do swojej fabryki. W 1904 należałem już do SDKPiL, zebrania odbywały się na polach i łąkach podłódzkich, za każdym razem w innym miejscu. W 1905 byłem

członkiem Komitetu Dzielnicy Górna i kolporterem izielnicowym, rozprawialiśmy dużo literatury. Na wiosnę 1905 pierwszy raz, w fabryce Heinza i Kunitzera, skierowano karabin przeciw strajkującym. Rzucał się hasło: gromadzić broń! Partia musi stworzyć własną siłę zbrojną. Robiliśmy rewizyjnie broni u fabrykantów. Za drugim razem fabrykant wydał nam dużo broni, ale kiedy wychodziliśmy z domu, otworzył do nas ogień z pierwszego piętra. Kupowaliśmy też broń z przemysłu, braulingi z Austrii, pistolet z magazynkami za 24 ruble. Kupowaliśmy za składki partyjne, a nieraz robotnicy kupowali sami, za oszczędności całego życia.

Po raz pierwszy użyłem braulinga 21 czerwca 1905. Na spokojną demonstrację — przeszło 100 tysięcy ludzi — wyskoczyli dragoni i piechota, schowani w „Paradyżu” przy ulicy Piotrkowskiej 175. Poleciał grad kul, bojownicy stawili opór. Strzelaniem z ukrycia, za szerokim postumentem latarni ulicznej. Byli zabici i ranni. Ulica zrobiła się pusta. Rano był już strajk powszechny w Łodzi. Całe miasto opustoszało, pozamykano sklepy i urzędy, ustał ruch. O zmroku robotnicy rozbijali latarnie i sklepy monopolowe, niszczyli majątek carski, spirytus splotywał rynchotkami, ale nikt nie pił. Zaczęto wznosić barykady, wyrzucono stupy telegraficzne i układano w poprzek ulic. Najważniejsze barykady obsadzone były przez nielicznych bojowników SDKPiL. Z domów, z okien, wlewano wrzątek na koczki z nahażkami, rzucano kamieniami. Walczyłem przez dwa dni bez przerwy. Ostatnia barykada padła w Parku Źródliska.

W październiku 1905 car wydał słynny manifest. Tego samego dnia wieczorem w całej Łodzi były robotnicze pochody i masówki. Spiewaliśmy: „Car ispułgał, wydał manifest — miotowych na swobodę, żywych pod arrest”. W 1907 byłem ranny przez bojowników Narodowego Związku Robotniczego, na ulicy Łomżyńskiej dostałem postrzał w nogę. Kiedy leczyłem nogę, moją funkcję kolportera podjął Kaliszewski. Chwycili, że miał broń przy sobie, sąd polowy skazał go na śmierć. Do dzisiaj nie mogę opędzić się wrażeniu, że to ja powinienem znaleźć się na jego miejscu, przecież robiłem tę robotę dwa lata, a on przyszedł na krótko mnie zastąpić”.

W starym, ogromnym, dawno nie remontowanym domu przy ul. Północnej 21 mieszka 81-letnia Bronisława Wojciechowska. Sąsiedzi mówią o niej: to społeczna osoba, trudno ją zastać w domu, ciągle chodzi na jakieś zebrania i akademie. Ona sama mówi o sobie:

— „Miałam cztery córki i żadną z nich już nie żyje. Odeszły kochane dzieci moje, zostałam sama na świecie. Mam 81 lat i dobrze się czuję, nic mi nie dolega. Nasze pokolenie było chybłą jakieś odporniejsze na trudy życia, sporo moich rówieśników dotrwało do dzisiejszych czasów. W 1906 roku niosłam ulicami Łodzi w zawiniątku ukrytym pod chustką, pięć braulingu dla

pięciu bojowców, którzy mieli zgładzić carskiego szpicla. Dwa żyją do dzisiaj, chociaż byli już wtedy galantnymi chłopakami, do których się oko śmiało. A tego, co mi tę broń dawał do zanieśienia, Hieronima Cobia, inżyniera bojówki PPS, też dopiero hitlerowcy zabili... Kiedy miałam 6 lat, wykańczałam już w domu fredrle chust welnianych. W 11 roku życia, z podrobioną matczyną kartą pracy, poszłam pracować do tasiełczarni, pracowałam od 5 do 20.30 z przerwami na trzy posiłki. Na obiad dostawałam 6 groszy od matki, kupowałam za to 12 deka czarnego salcesonu. W 1904 do PPS wciągnęła mnie „Aza”, Tola Rozmarynowska. Odtąd byłam „Joasia”. W 1905 dostałam od kozaka nahażkę po karku, został ślad na całe życie. Zdarzyła się wspaniałość, przyszedł po mnie w nocy, 27 czerwca 1907 roku. Byłam już mężatką i byłam w ciąży. Dziecko urodziłam w Sieradzu, we więzieniu. Na samą Wielkanoc 1908 r. pojechałam na zesłanie do Orenburga, z Genowefą-Sabina, moją córką”.

JACEK ADOLF

Pół wieku rewolucji

Komisariat Polski

Rada Komisarzy Ludowych z Leninem na czele odnosiła się z dużą przychylnością i zrozumieniem do wypędzonej z własnego kraju w czasie wojny ludności polskiej w Rosji. Wyrazem pozytywnego stosunku rządu radzieckiego do mas wygnańców z Polski była jego zgoda na utworzenie Komisariatu do Spraw Polskich przy Ludowym Komisariacie do Spraw Narodowości. Kierownikiem Komisariatu, który zorganizowano już na początku grudnia 1917 r. w Piotrogradzie, został działacz SDKPiL Julian Leszczyński, zaś jego zastępcami: Kazimierz Cichowski i Stanisław Bobiński. Na sekretarza generalnego Komisariatu powołano Władysława Matuszewskiego — seniora. Gdy ten wkrótce ustąpił, jego miejsce zajął Bronisław Bortnowski, a po nim Edward Próchniak. Komisarze do spraw polskich w początkowym okresie działalności zwrócili się z odezwą do ludu polskiego w Rosji, określając w sposób następujący kierunek swej przyszłej pracy:

„Zadaniem Komisariatu będzie obrona zaniedbanych praw narodowo-kulturalnych ludu polskiego w Rosji, opieka społeczno-państwowa nad rzeszami wygnańców, jeńców i żołnierzy polskich oraz niesienie pomocy instytucjom szczerze demokratycznym w ich pracy kulturalnej, społecznej i organizacyjnej”.

Pragnąc rozszerzyć i powiększyć działalność społeczną Komisariatu w Rosji, utworzono przy nim specjalne

kolegium, reprezentowane m. in. przez zaproszonych działaczy społecznych i przedstawicieli polskich organizacji demokratycznych. Oprócz kolegium powołano także Radę Organizacji Rewolucyjno-Demokratycznych w następującym składzie: po 10 delegatów z SDKPiL, PPS, i PPS-Lewicy, po 5 delegatów z Klubu Robotniczego w Piotrogradzie „Promień”, Komitetu Głównego (lewicy) i Zjazdu Polaków Wojskowych i dwóch delegatów z Centrali Rewolucyjnych Klubów Żołnierskich oraz z „Bundu” Żydowskiego Powszechnego Związku Robotniczego. W sumie organizacja ta liczyła 47 osób. Rada była ciałem doradczym, ale spełniała zarazem rolę kontrolera społecznego, zaś organ Komisariatu do Spraw Polskich „Wiadomości Komisariatu” stwierdzały, że jest ona instytucją apelacyjną dla kolegium a komisarze i kierownicy wydziałów są przed nią moralnie odpowiedzialni. Na terenie całego imperium rosyjskiego we wszystkich większych skupiskach emigrantów i uchodźców polskich tworzone komisariaty, wybierano rady organizacji rewolucyjno-demokratycznych. Komisarze zaś wybierały miejscowe polskie organizacje robotnicze. W Piotrogradzie komisarzem do spraw polskich był SDKPiL-owiec Korejowo, w Pskowie SDKPiL-owiec — Zdzisław Szeryński, w Mińsku członek PPS-lewicy, Stefan Heltman. W Charkowie komisarzem do spraw polskich zo-

stał przywódca PPS-lewicy, Feliks Kon, a pełnomocnikiem do spraw wygnańców, jeden z działaczy PPS i współzałożyciel charkowskiego Zjednoczenia Socjalistycznego, Zymunt Zarembo.

W Komisariacie do Spraw Polskich utworzono początkowo dziesięć wydziałów: pracy, wojskowy, wygnańcy, demobilizacyjny, kolejowy, jeńców cywilnych i wojskowych, kultury i oświaty, prawnopolityczny, prasowy i ogólny. Były wypadki łączenia poszczególnych wydziałów lub ich likwidowania. Było to z jednej strony wynikiem masowego powrotu do kraju uchodźców polskich, z drugiej zaś strony skutkiem umacniania się aparatu państwa radzieckiego. Przejmowało ono w miarę swego rozwoju niektóre agendy Komisariatu do Spraw Polskich.

Dażąc do możliwie szybkiego i skutecznego rozwiązania problemów wielotłuszcznej ludności polskiej w Kraju Rad, rząd młodej Republiki Radzieckiej po utworzeniu Komisariatu Polskiego, zastosował szereg środków. I tak np.: 9 grudnia 1917 r. przyjęto dekret o Komisii Likwidacyjnej, w myśl którego Komisja ta przechodziła pod zarząd Polskiego Komisariatu na prawach jednego z jego oddziałów. W późniejszym okresie pod zarząd Polskiego Komisariatu przekazano państwowe i społeczne organizacje, ewakuowane z Królestwa Polskiego. Uczucie głębokiej przyjaźni radzieckiego kraju do narodu polskiego znalazło wyraz w dekreście rządu radzieckiego o ochronie zabytków historycznych i dzieł sztuki, które należały do narodu polskiego. Wszystkie przedmioty zabytkowe, dzieła sztuki i zabytki nauki ewakuowane podczas wojny z Polski, przeszły całkowicie pod zarząd Komisariatu do Spraw Polskich z celem ich powrotnego przekazania Polsce. Rząd radziecki przydzielał znaczne fundusze na pomoc materialną dla polskich uchodźców.

Młody kraj radziecki był wtedy jedynym krajem, który szczerze i konsekwentnie popierał dążenie polskich mas ludowych do społecznego i narodowego wyzwolenia. W oparciu o pomoc polskich rewolucyjnych organizacji i wszystkich sił postępowych, Komisariat do Spraw Polskich rozwijał wśród ludności polskiej w Rosji ożywioną działalność. Całą swą energię skierował on w kierunku zaspokojenia materialnych i kulturalnych potrzeb polskich emigrantów i uchodźców.

MARIA PAGOWSKA

FLORIAN GAMRAT

1 Maja — kartka z dziejów

W Paryżu uchwalono w roku 1889 święcić dzień 1 Maja pochodami manifestującymi żądania 8-godzinnego dnia pracy. Żądano doby podzielonej na trzy ósemki: 8 godzin pracy, 8 godzin wypoczynku i 8 godzin snu. Było to wtedy, gdy dzień pracy wynosił nawet 14 godzin, a z bezlitosnym wyzyskiem również kobiet i dzieci łączyły się urągające wszelkim wyobrażeniom o bezpieczeństwie i higienie warunki pracy.

Uchwały zapadły w Paryżu, lecz poprzedziły je o trzy lata wcześniejsze wydarzenia w Stanach Zjednoczonych. One to stały się inspiracją do wyznaczenia dnia 1 Maja na święto ludzi pracy.

Przeciw nieludzkiemu wyzyskowi, przeciw nieczłowiecznym warunkom życia prowadzili robotnicy amerykańscy walkę strajkową, koncentrującą się zrazu na żądaniu wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy. Dniem jej rozpoczęcia proklamowano 1 maja 1886 roku. Tego dnia w Stanach Zjednoczonych zastrajkowało 350 tys. robotników w 11,562 zakładach pracy.

Walkę, toczącą się na kontynencie amerykańskim, obserwowano bacznie w Europie. Znali jej przebieg ci, którzy obradowali w Paryżu. Byli wśród nich Bebel, Liebknecht, Guesde, Bernstein, Limanowski...

Następnego, 1890 roku, w wielu miastach Europy odbyły się pierwsze majowe manifestacje pod hasłem walki o 8-godzinny dzień pracy.

Majowe święto obchodzono także w Warszawie. Uchwały lipcowe Kongresu Międzynarodówki przywołały tam w lutym 1890 r. Stanisław Padlewski.

Mimo zdwojonej czujności władzy carskiej, mimo patrolii przebiegających ulic, przy końcu kwietnia mury i płoty warszawskie pełne były poro-



Symbol przyjaźni narodów

(Korespondencja z ZSRR)

gę. Cały przeszklony sklep na swych szklanych ścianach poprzegradzanych aluminiowymi ramami — światło dnia, odbijając je całą feerią kolorowych blasków.

Budynek-księga, to symbol. Symbol przyjaźni narodów socjalistycznego bloku, która tu, w tym gmachu będzie oblekać w czyn swoje gospodarcze zamierzenia. Jest to nowa siedziba Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Tak jak wspólna jest idea wzajemnej pomocy gospodarczej państw socjalistycznych, tak wspólna była i jest troska o wykonanie tego budynku. Do pracy ciągnęli się architekci i budowniczowie z wszystkich państw socjalistycznych. Zarówno przy rozpoczęciu prac budowlanych jak

i teraz, kiedy weszły one w końcową swą fazę, na budowlę słychać różnorodnych rozmów. Raz po raz zajeżdżają samochody z ładunkami zbrojeń budowlanych i różnymi materiałami. Na skrzyżowaniach olbrzymie napisy Warszawa, Budapeszt, Praha i in. Praca wre. Nad całością czuwają fachowcy-gospodarze, wprowadzając atmosferę ofiarnej, rzetelnej pracy — współzawodnictwa międzynarodowego o najlepsze wyniki w realizacji nakreślonych zadań.

Tu mieścić się będzie niebawem sztab RWPG z sekretariatem, stałymi przedstawicielstwami krajów-członków RWPG (po rosyjsku SEW). Założona w 1949 r. ta międzynarodowa ekonomiczna or-

ganizacja sprzyjać będzie dalszemu rozwojowi wspólnych przedsięwzięć gospodarczych w krajach członkowskich RWPG. Będzie dążyła do dalszego rozwoju przemysłu, rolnictwa, transportu, handlu — na bazie wzajemnych osiągnięć naukowo-technicznych, na bazie coraz nowych doświadczeń.

Dostać się na którekolwiek piętro wieżowca nie będzie stanowiło problemu — przygotowanych jest do tego celu 10 wind, w tym 8 pieszyńskich. Każda z nich mieścić będzie 10 ludzi. Zatem jednorazowo korzystać będzie mogło z usług wind 100 osób.

Integralną częścią wspaniałej budowli jest 13-piętrowy, gotowy już hotel z przeszło tysiącem pokoi, oraz budy-

nek-rotunda, w którym mieści się olbrzymia sala konferencyjna przeznaczona dla 975 osób. Tu odbywać się będą w przyszłości obrady Komitetu Wykonawczego RWPG. Na wzór Kremlowskiego Pałacu Zjazdów i tu będzie można wysłuchać wszelkich przemówień w tłumaczeniu na 15 języków jedynie naciskając odpowiedni „guzik” w fotelu i wykorzystując przytwierdzone doń słuchawki. Oszkło- ne kabiny dla tłumaczy będą usytuowane w zewnętrznej ścianie sali konferencyjnej.

Pod salą posiedzeń przewidziane są pomieszczenia na własną drukarnię RWPG.

Nowoczesność i wygoda — oto główne cechy nowej siedziby Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Roboty postępują szybko naprzód. Już wkrótce Moskwa pogłębi swój urok nową wspaniałą ozdobą — gmachem, w którym wykuvane będą coraz mocniejsze ogniwa przyjaźni.

Tu-124 spłynął jak srebrny, wspaniałe ptak, na płycie najbardziej chyba w Europie nowoczesnego lotniska. Chwila formalności na radzieckim punkcie kontrolnym i już wsiadamy w samochód. 40 km jazdy minęło jak jedna chwila i oto Moskwa. Pierwsze zetknięcie z nią — wręcz szokujące. Turystę uderza wysokość jej budowli, wielkość, rozmach i szalony ruch. Te siedem milionów mieszkańców dają o sobie znać na każdym niemal kroku. Miasto tętni wielkomięskim życiem.

O Moskwie można byłoby pisać dużo i na wiele tematów. Wśród tysiąca spraw i problemów, wśród piękna samego miasta z jego unikalnymi zabytkami architekturnymi — moją uwagę zatrzymał na sobie najwyższy, nowoczesny 31-piętrowy gmach. Nieomal drapacz chmur wznoszący się nad rzeką Moskwa, opodal mostu Kalinina. Gmach ten przypomina otwartą księ-

Kramik osobliwości

W Nowym Jorku coraz bardziej popularna staje się nauka chińskiego. W Stanach prowadzone są obecnie kursy chińskiego na 80 uniwersytetach i w 140 szkołach publicznych i prywatnych.

Koblety radzieckie są coraz szersze, według źródeł francuskich średni obwód w talii i inne wymiary sukien równają się aktualnym wymiarom amerykańskim. Dla szerepujących pań zamówiono podobno pół miliona bucików na szpilkach, które mają zostać sprowadzone z Anglii.

W Londynie zainstalowano telefon w domu trwającego kilka minut, dzięki zastosowaniu nowego typu płaskiego kabla, przyklejonego błyskawicznie do ściany.

Biskup Rotterdamu postanowił sprzedać katedrę, zbyt wielką w stosunku do małej liczby wiernych. Napłynęły już pierwsze propozycje kupna.

We Francji pojawił się nowy tusz do rąs: wysycha natychmiast, nie rozpuszcza się i nie plami, można go usuwać bez naruszania całego makijażu.

Komfortowe, trzypokojuwe mieszkanie kosztuje: w Paryżu — 216 tys. franków, w Kolonii — 127 tys. F, w Londynie — 32 tys. F, w Kalifornii — 71 tys. F, w prowincjonalnym mieście francuskim Anvers — 62 tys. F, w Toronto — 42 tys. F.

Nowy sposób otwierania konserw: dzięki zastosowaniu specjalnego klucza automatycznie odsłania cały wierzch konserwy. (J)

Siedmiu wspaniałych „Pod flagami”

Takie zjawiska rodzą się zwykle w wielkich miastach, przeważnie w środowiskach studenckich. Często zaczyna się od młodzieńczej bufonady, chęci ekstrawagancji — wyróżnienia się z tłumu, zaprzestowania przeciw prawom „małej stabilizacji”. Stanowczo za rzadko kojarzy się nam to z czymś autentycznym, z pasją — uzasadnioną i popartą talentami.

W tym przypadku ewolucja miała przebieg prawidłowy. Jeszcze dwa lata temu nie można było nakłonić ich, aby bódaj raz na trzy miesiące wybrali się do fryzjera, dziś nikogo nie „gorszą” zewnętrzny wygląd. Wydorosli. Wiedzą — że nie tania demonstracja jest istotą rzeczy.

W opinii miasta przed dwoma laty uchodzili za „trudnych, nie przystosowanych”. Mieli wówczas — 16—18 lat, przysparzali mnóstwa kłopotów rodzicom i wychowawcom. Ale już wtedy stworzyli grupę o mocnej więzi, rzeźbili, malowali, fotografowali. Na dobre połączyli ich 1 Maja 1965 roku, kiedy to po raz pierwszy wspólnie wybrali się, by uczestniczyć w pochodzie. Nieśli flagi i szturmówki — po manifestacji wstąpili do piwniczki jednego z nich, gdzie później stworzyli sobie pracownię, klub i po

części dom; tu spędzają drugą połowę dnia. Ponieważ przez kilka następnych dni owe 1-Majowe flagi znajdowały się w ich piwniczkach — klub nazwano „Pod flagami”.

Pozornie nie nie wskazuje na to, by w piwnicy typowej kamieniczki, jakich wiele w Chrzanowie — przy ul. Wojska Polskiego 9 pulsowało intensywne życie. Piwnica mimo wszystko robi wrażenie, jakby niedawno z niej wprowadzono ziemniaki i węgiel; ściany obwieszono obrazami, przy nich stoją „hasiorki” (rzeźbione wówczas, gdy nie zdawali sobie sprawy, że Hasiór istnieje). Okno przysłonięte nakrapianym farbą materiałem, parę starych foteli i krzesel, zagracony stół, złamany parasol, intymny półmrok.

To tu właśnie co wieczór zbiera się ta grupa młodzieży, która do dziś pozostaje niezintencjonalizowana, niezależna. Posiadają swych dyskretnych i taktownych mecenasów w postaci szefów Zarządu Powiatowego ZMS, którzy pozostawiają im całą swobodę artystycznego działania. Opiekunowie mają pełne zaufanie do swych artystów — wszak owi artyści od długiego już czasu noszą legitymacje zetemesowskie w kieszeni.

Czas przedstawić naszych bohaterów; jest ich siedmiu — Zygmunt Głównia, Bolesław Palkaj, Zbigniew Palka, Wiesław Ślusarczyk, Sławomir Waligóra, Antoni Urbański i Karol Zieliński. Trzej spośród nich to jeszcze uczniowie średnich szkół, czterech zaś pozostali są robotnikami z POM-u, kolejnictwa i Chrzanowskich Zakładów Przemysłu Wapienniczego. Wszystko wykonali własnymi siłami, praktycznie rzecz biorąc nie mają dofinansowania, poza jednorazowym prezentem od mecenasów w ilości 3 tysięcy złotych. Sami adaptowali pomieszczenie.

Interesują się przede wszystkim malarstwem (olej, tempera, akwarela), rzeźbą, kręcą samodzielnie krótkometrażowe filmy autorskie, fotografują, a jeden z nich — Karol Zieliński — pisze wiersze i zgłębia dramaty, o których Jerzy Broszkiewicz wydał pochlebną opinię.

Asem grupy jest bezsprzecznie Sławomir Waligóra, zwa-

ny też Ficzu; jego prace wyróżniają się zdecydowanie oryginalnym stylem. Głównia jest scenarzystą i reżyserem filmów krótkometrażowych. Dużo w nich samodzielnego, świeżego spojrzenia na stare tematy i motywy, dużo młodzieńczej manieri rozprawiania o sprawach ostatecznych ale i wiele mądrego, dojrzałego dystansu do przedmiotu; motywem głównym jednego z filmów jest... życie — potraktowane jako etap czasu do wypełnienia.

Fotografią para się trójka: Głównia, Urbański i Palkaj. Przysłać trzeba, że fotografowanie to mocna strona grupy „Pod flagami”. Dokonują eksperymentów w plenerze, czynią bardzo pomysłowe fotomontaże. Ponieważ władze kulturalne Chrzanowa nie za chętnie udzielają im sal wystawowych w miejscowym Domu Kultury, poradzili sobie: co roku, jesienią, urządzają w pobliskim lesie szumne wernisaże (na zdjęciu), połączone z muzycznymi występami grona sympatyków i zabawą do późna w noc.

A najważniejsze, że młodzi plastycy z klubu „Pod flagami” opracowali samodzielnie receptę na rozsądną wykorzystanie czasu wolnego.

Odkrywcą grupy był profesor Włodzimierz Hodys, który przed kilkoma tygodniami wygłaszał serię odczytów na tematy plastyczne w Chrzanowie. Odwiedził kilkakrotnie chrzanowskie piwnice, był pierwszym krytykiem ich prac. Twórczością młodych artystów-amatorów zainteresowała się także krakowska Piwnica „Pod Baranami” i zamierza urządzić wernisaż twórców „Pod flagami”.

ZBIGNIEW ŚWIĘCH

Podczas posiedzenia Komisji Ekonomicznej Rady Ministrów, na którym zatwierdzono projekt obchodów związanych ze zbliżającą się (rok 1973) pięćsetną rocznicą urodzin Mikołaja Kopernika, zapadła decyzja o rozbudowie toruńskiego Uniwersytetu.

Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu boryka się z wieloma trudnościami, które wynikają ze szczupłości zaplecza naukowego, braku dostatecznej ilości miejsc w domach studenckich, skromnego wyposażenia uczelni w aparaturę i sprzęt do celów dydaktyczno-naukowych.

pi w drugim etapie realizacji prac inwestycyjnych, na które przeznaczono ponad 230 mln zł. Niezależnie od tego podejmie się w tym czasie budowę kilku dalszych nowych obiektów, wśród nich domów studenckich i stołówek. W sumie koszt całej rozbudowy wyniesie ok. 450 mln zł.

Do roku 1973 zostanie także poważnie rozbudowany i wyposażony w bardziej nowoczesną aparaturę uniwersytecki ośrodek radio-astronomiczny w Piwnicach pod Toruniem.

Projekt toruńskiego miasteczka uniwersyteckiego przygotowany został przez kate-

Na pięćsetną rocznicę urodzin Kopernika

„Kraków Północy” — Toruń otrzyma nowy kompleks gmachów uniwersyteckich

Rozbudowa UMK prowadzona będzie w dwóch etapach aż do jesieni 1973 roku. Przyznano już około 216 mln zł na realizację inwestycji przewidzianych w pierwszym etapie, który obejmuje lata 1967—1970. W tym okresie rozpocznie się budowę nowoczesnych obiektów naukowych dla wydziałów chemii i biologii, biblioteki uniwersyteckiej, wielkiego gmachu rektoratu uczelni wraz z aulą, trzech domów studenckich, w których zamieszka ponad tysiąc studentów, hotelu asystenckiego, stołówki z nowoczesnym zapleczem kuchennym, dwóch sal gimnastycznych oraz uczelnianej przychodni zdrowia. Zakończenie budowy tych obiektów nastą-

dre budowy podstaw miast Politechniki Warszawskiej przy współpracy katedry projektowania budynków mieszkalnych Politechniki Krakowskiej, kierowanej przez doc. dr Tomasza Mańkowskiego. Inaczej mówiąc — w Toruniu wykorzysta się przemysł i doświadczenia projektantów krakowskiego miasteczka studenckiego.

Prace budowlane rozpoczną się za kilka tygodni. W tej chwili wycina się las w miejscu, w którym staną nowe obiekty toruńskiego Uniwersytetu. W pierwszej dekadzie czerwca br. odbędzie się uroczystość położenia kamienia węgielnego pod budowę toruńskiego miasteczka uniwersyteckiego. (zs)

ECHO AUS DER KATORGA

Wielka 8. Wąska uliczka typowa dla krakowskiego śródmieścia. Tu była przed pierwszą wojną światową siedziba krakowskiego Związku Pomocy dla Więźniów Politycznych. Do członków Związku należeli m. in.: Lenin i Krupka, Hanecki, Dzierżyńska i Koszutka, Czerwini i Kollataj, Masaryk i Maks Adler.

Związek powstał w 1910 r. z inicjatywy krakowskich lewicowców oraz uchodźców politycznych Królestwa i Rosji, a działalność swą oparł o

humanitarną i internacjonalistyczną zasadę udzielania pomocy więźniom politycznym, ofiarom terroru carskiego bez różnicy przynależności narodowej i partyjnej — tak charakteryzuje tę organizację Walentyna Najdus w książce „Lenin i Krupka w Krakowskim Związku Pomocy dla Więźniów Politycznych”.

Jednym z cenionych działaczy zagranicznych Związku był STANISŁAW WICHER. Z zawodu malarz pokojowy, w latach przed I wojną światową członek Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska, obecnie mieszka w Krakowie. Pan Wicher mówi:

— Urodziłem się w 1884 roku w Zakrzewie koło Wieliczki. Zawodu uczyłem się w Cieszyńcu, potem wędrowałem po świecie ucząc się i pracując. Byłem w Wiedniu, Budapeszcie, w Ischl, Monachium. W 1909 r. zamieszkałem w Szwajcarii, w miejscowości Seen koło Winterthur. Tam było technikum metalowo-budowlane, w którym kształciło się sporo uczniów z Królestwa. Była tam też polska czytelnia, gdzie wszyscy schodziliśmy się na lekturę i rozmowę. Któregoś wieczoru przeczytałem numer „Więźnia Politycznego”. Po-

ponad 60. Potem zebrałem cały ten materiał, przetłumaczyłem na niemiecki i wydałem broszurę „Echo aus der Katorga”, przy czym w wydaniu tej publikacji pomogło mi lewicowe szwajcarskie stowarzyszenie „Grüntliverein”.

— Zbieraliśmy także fundusze na pomoc więźniom. Pewnego razu stowarzyszenie polskich robotników „Zgoda” postanowiło urządzić w Zurichu zabawę, z której dochód byłby przeznaczony na pomoc więźniom. Do współpracy zaprosiliśmy koloniję rosyjską. Byłem gospodarzem zabawy. Pamiętam, że przy dużym stole pośrodku sali siedziało towarzystwo rosyjskie. Którys z znajomych studentów rosyjskich powiedział mi: „Patrz, tu siedzi cały sztab rewolucji”. Dopiero po kilku latach, kiedy w gazetach zaczęły ukazywać się zdjęcia Lenina, uświadomiłem sobie, że wśród tego towarzystwa widziałem Lenina z Krupką.

— Co robiłem potem? Gdy wybuchła wojna musiałem wracać do kraju, gdyż inaczej jako austriacki poddany byłbym uznany za dezertera. Po pierwszej wojnie założyłem pierwszą w Krakowie spółdzielnię malarzy „Dekora” przy ul. Kollataja, która właściwie istnieje do dzisiaj jako „Kolor”. Po paru latach pracy w spółdzielni założyłem własną firmę, a po drugiej wojnie rozpocząłem pracę w spółdzielni przy ul. Sławkowskiej. Byłem także wykładowcą w szkole rzemieślniczych budowlanych. A teraz jestem na emeryturze.

— To pismo, o którym mówiłem „Więźnia Polityczny” wychodziło po polsku, po francusku, po rosyjsku, ja przetłumaczyłem dwa numery na niemiecki i ukazały się one w Szwajcarii. Cały komplet „Więźnia Politycznego” znajduje się w zbiorach biblioteki PAN w Krakowie. (bz)



W pobliskim lesie urządzają wernisaże...
Fot. Z. Głównia

Rozpoczynamy publikację cyklu ciekawostek wojsko-historycznych, należących do dziedziny określonej tradycyjnym mianem „barwy”. Znajdą się w tym cyklu informacje dotyczące historii orderów i odznaczeń bojowych, emblematów i dystynkcji, genezy niektórych części umundurowania i ekwipunku naszego wojska, a także niektórych zwyczajów związanych z wojskowym ceremoniałem.

Order VIRTUTI MILITARI — zaszczytna odznaka wojennego męstwa ozdobiona po raz pierwszy mundury polskiej żołnierzy 175 lat temu — w czerwcu 1792 r. Order ustanowiony został przez króla Stanisława Augusta jako nagroda za dzielność w trwającej wówczas kampanii i miał początkowo formę owalnego medalu. Na awersie medalu widniał napis „Virtuti Militari” (cnocie wojennej) otoczony gałkami wawrzynu, na reverse — inicjały królewskie „SARP” (St. Augustus Rex Poloniae) pod królewską koroną. Za kampanię 1792 r. odznaczonych zostało medalami złotymi 65 oficerów i generałów, medalami srebrnymi — 290 podoficerów i szeregowych. Listę kawalerów orderu Virtuti Militari zapoczątkowały dwa dobrze znane w naszej historii nazwiska: Józefa Ponia-towskiego i Tadeusza Kościuszki, którego zresztą ks. Józef umieścił jako pierwszego na pierwszej liście nadan.

Order VM był trzecim orderem polskim — po ustanowionym w 1705 r. orderze Orła Białego i po ustanowionym w 1765 r. orderze Św. Stanisława. Drugi i trze-

Z historii polskiej barwy

Za wojenne męstwo

1809 r., we wrześniu 1812 r. i ostatni raz — w 1813 r. M. in. po zwycięskiej kampanii 1809 r. odznaczonych zostało 100 oficerów krzyżem kawalerskim, 162 oficerów krzyżem złotym i 324 szeregowych krzyżem srebrnym. W tej epoce bowiem order dzielił się już — zgodnie zresztą ze statutem opracowanym przez króla Stanisława — na 5 klas, a medale złote i srebrne zastąpione zostały krzyżami.

Kolejny rozdział w historii orderu — to Powstanie Listopadowe. Za dzielność w

działaniach 1831 r. oficerowie i szeregowi otrzymali 60 krzyży kawalerskich, 1025 złotych i 1075 srebrnych.

W sierpniu 1919 r. Sejm RP przywrócił order VM, uchwalając jego szczegółowy statut. W okresie międzywojennym odznaczani zostali orderem m. in. niektórzy z żyjących jeszcze wówczas uczestników Powstania Styczniowego.

Data 1. IX. 1939 r. zapoczątkowała nową epokę w

działach orderu, który stanowił nagrodę za czyny osobistego męstwa najdzielniejszych żołnierzy kampanii 1939 r., Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i ruchu oporu w kraju. Tradycyjne polskie odznaczenie za odwagę na polu bitwy stało się także nagrodą za dzielność dla żołnierzy Ludowego WP, najpierw I DP im. T. Kościuszki, potem — I i II Armii. Np. po pierwszej bitwie LWP pod Lenino orderem VM odznaczony został pułkownik kpt. Władysław Wysocki, który poległ pro-



wadząc do natarcia III batalion 1 pp.

W naszym stuleciu orderem VM były także odznaczane miasta (np. Warszawa) oraz oddziały wojskowe.

Order przetrwał do naszych czasów w kształcie zaprojektowanym jeszcze przez króla Stanisława, podobnie jak wstęga orderowa z niebieskiej mory z czarnymi paskami wzdłuż brzegów. Nie zmienił się także awers krzyża, na którym znajduje się napis „Virtuti Militari” i wizerunek złotego orła w zielonym laurowym wieńcu. Kilkakrotnie zmieniali się natomiast napisy i symbole na reverse orderu. W naszym stuleciu umieszczona została tam dewiza „Honor i Ojczyzna”, pozostawiono datę 1792 i monogram SARP.

Sytuacja nie radosna, ale jasna

Zmierzech kwaterunku?

Z słowem kwaterunek od lat kojarzą nam się automatycznie dziesiątki tysięcy nie załatwionych podań o mieszkanie, długie kolejki petentów, skargi, niezliczone interwencje. Tymczasem w ciągu ostatnich kilku lat krakowska sytuacja mieszkaniowa uległa zasadniczej metamorfozie.

Dla ludzi, którzy wciąż jeszcze — niejednokrotnie od kilkunastu lat — oczekują na własne mieszkanie, jest to zmiana niedostrzegalna. Dla tych, którzy już swoje, jako tako wygodne mieszkania mają, sprawy te przestały być interesujące. To, co trudno dostrzec z indywidualnego punktu widzenia, wyraźnie jednak zaznacza się w wypowiedziach ludzi, którzy sprawami mieszkaniowymi zajmują się w naszym mieście na co dzień, czy to z urzędu, czy to z racji pełnionych funkcji politycznych czy społecznych. To znaczy przedstawiciele i pracowników instancji związkowych, spółdzielczości mieszkaniowej, różnych społecznych komisji, organów rad narodowych i partii.

Z dyskusji tej znika powoli temat dawniej dominujący: co zrobić z masą wniosków mieszkaniowych? Wiadomo co. Część z nich czeka w kolejce na realizację w poszczególnych spółdzielniach mieszkaniowych. Część doczekała się realizacji i to nawet — tak było po raz pierwszy od stworzenia kwaterunku w roku ubiegłym — przed terminem wyznaczonym w planach przydziałów. Część ujęta jest jeszcze w konkretnych, ale ostrożnie zarysowanych cyfrach planowanych przydziałów na lata bieżącej pięcioletki. Duża cyfra, ale również bardzo ściśle określona — to wnioski, które czekać będą na załatwienie co najmniej do pierwszych lat pięcioletki następnego, po roku 1970.

Nie jest to sytuacja radosna, ale wreszcie jest to sytuacja jasna. A lepsza jest perspektywa niewesoła, ale dokładnie określona niż napiętna i niepokojąca niepewność.

Dzięki tej jasno sprecyzowanej sytuacji, dzięki trudnym, ale jedynie rozsądnym decyzjom w sprawie „kupowania” mieszkań w spółdzielniach przez lepiej zarabiających obywateli — co zastąpiło niekończące się oczekiwanie na łaskę kwaterunku i wreszcie dzięki szerokiemu budownictwu mieszkaniowemu (oczywiście jeszcze dalekiemu od zaspokojenia wszystkich potrzeb) — zmalał nacisk na wydziały spraw lokalowych. Mniej skarg, mniej wizyt petentów, znacznie mniej interwencji.

To z jednej strony. A z drugiej słychać już bardzo na razie niemiło, ale oficjalnie stawiane pytania: czy kwaterunek jest jeszcze potrzebny?

W roku 1967 tak. I nie ma się co ludzi: przez kilka jeszcze długich lat istnieć musi. Ktoś musi rozdzielać pomiędzy najbardziej potrzebujących wciąż jeszcze zbyt skromną pulę mieszkań pozostających w dyspozycji rad narodowych.

Ale główne zadanie kwaterunku przesuwają się z przydziałów nowych mieszkań na inne problemy związane z jak najbardziej celowym społecznym gospodarzeniem naszymi zasobami mieszkaniowymi. Powstaje tu cały szereg problemów nowych, a raczej istniejących już od wielu lat, ale dotychczas po prostu niezauważanych w cieniu nie zaspokojonego głodu mieszkaniowego. Jest to zresztą chyba zjawisko normalne. Zaspokojenie najbardziej palących potrzeb rodzi inne, nowe i to natychmiast.

Otóż najwięcej problemów zaczyna obecnie wiązać się nie z przydziałami nowych mieszkań, ale z zamianami lokalów. Obywatel ledwo uzyskał jako taki dach nad głową i skromny, bo skromny, ale własny metraż, od razu zaczyna rozglądać się za tym, jakby tu przenieść się na wygodniejsze piętro, na mniej hałaśliwą ulicę, do „wytworniejszej” dzielnicy, na większy komfort. Tymczasem to zaczyna napotykać na mur przepisów. Zaznacza się bowiem coraz wyraźniejszy rozdźwięk między potrzebami życia a sptywnymi przepisami prawa lokalowego, pochodzącymi jeszcze z okresu, kiedy wydawało się, że zawsze w naszym mieście mieszkać będzie musiała mieszkać w piwnicach, na strychach i w wilgotnych suterrenach.

Pierwsza zasygnalizowała oficjalnie ten problem DRN Zwierzyniec podejmując specjalną uchwałę na swojej sesji. Postulowała ona rozluźnienie rygorystycznych zasad dotyczących zamiany mieszkań, obowiązujących przy tym norm metrażowych itd.

Drugi ważny problem, których zresztą można by wymienić całą listę, to zgodne z interesem społecznym likwidowanie tzw. próżnostanów. Chodzi tu np. o wolne izby we wspólnych mieszkaniach, do których nikt — nawet z grupy potrzebujących — nie chce się wprowadzić, o lokale czekające na zakończenie postępowania przed organami lokalowymi, a coraz częściej nawet o lokale samodzielne, ale słabo wyposażone technicznie i położone w niedogodnych punktach miasta.

Wiele kłopotów i nieporozumień powoduje wreszcie skomplikowana struktura organów lokalowych, które — zgodnie z prawem Parkinsona — rozrastają się w miarę jak mają coraz mniej spraw do załatwienia. Sensowne roz-

graniczenie kompetencji różnych ciał społecznych i instancji administracyjnych, prowadzących nie całkiem skoordynowaną politykę lokalową, wydaje się sprawą na czasie.

Wydaje się również, że dojrzała także sprawa kolejnej nowelizacji samych przepisów prawa lokalowego, o której zaczyna się coraz częściej wspominać. Oby jak najszybciej.

WŁADYSŁAW MASŁOWSKI

Strefa wypoczynku dla zachodnich dzielnic Krakowa

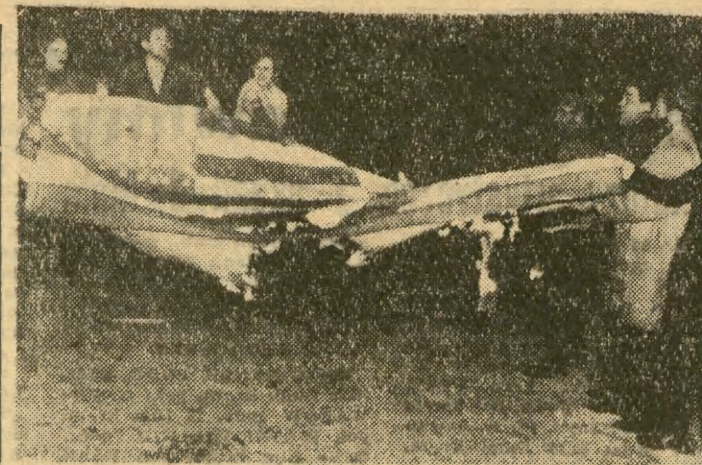
Projekt gotowy — oby doczekać końca realizacji i... odpocząć

Ryk głośniejszy, warkot motorów, ściany grozy, karuzele, strzelnice. Autobusy przed samymi kłatkami w ZOO. Z Sowińca punkt widokowy na ciżbę w mini-bikini, spacerującą wokół basenu kąpielowego. Największy lunapark w Europie. Nie...

Na szczęście tylko makabryczny sen, chociaż w toku dyskusji nad koncepcją zachodnich terenów wypoczynkowych dla mieszkańców Krakowa nie zabrakło i tego rodzaju skrajnych pomysłów. Zwyciężył rozsadek, dyktowany koniecznością obrony przed fatalnymi dla zdrowia ludzkiego skutkami spalin, hałasu, pośpiechu, psychicznego zmęczenia — jednym słowem tego wszystkiego, co niesie życie w wielkim mieście i cywilizacja techniczna. W takim właśnie celu na całym świecie tworzy się parki krajobrazowe, zachowujące piękno przyrody i właściwości rekreacyjno-wypoczynkowe.

Zachodnia część Krakowa ma pod tym względem wyjątkowo atrakcyjne tereny w postaci wzgórz Jury Krakowskiej w trójkącie, którego ramiona stanowi Wisła i Rudawa aż po linię Kryspinowa i Skali Kmit. Ten właśnie obszar stał się obiektem licznych dyskusji i rozważań, a wreszcie konkretnego projektu — opracowanego przez zespół urbanistyczny pod kierunkiem dr inż. arch. A. Ptaszyckiej. Idea przewodnią planu jest przygotowanie omawianego terenu do możliwie jak najlepszego wypoczynku i rekreacji fizycznej oraz psychicznej.

Założenia planu biorą pod uwagę specyfikę geologiczną, klimatyczną i przyrodniczą obszaru, dzielą go na trzy strefy, uwzględniające formy przydatności dla zabudowy, upraw roślinnych, czystego wypoczynku i walorów krajoznawczych. Strefę pierwszą, która obejmuje gleby przydatne dla rolnictwa (od nizin Wisły i Rudawy po zbocza



We wszystkich krajach odbywają się demonstracje na znak protestu przeciwko dalszej eskalacji agresywnych poczynań Stanów Zjednoczonych w Wietnamie. Uczestnicy jednej z nich (Wenecja) podpalili i podarli na strzępy flagę amerykańską. CAT — Photofax

wzniesień) będzie się przystosowywało do upraw warzywnych i ogrodnictwa. Druga — tak zwana strefa mieszkaniowa, ma zachować budowniczość luźną, z tendencją do ograniczenia dalszej zabudowy (przewiduje się maksymalny wzrost liczby mieszkańców tego rejonu do 15 tys.), zwłaszcza z boku Sikornika. Strefa trzecia, tzw. czynnego wypoczynku, otoczona krzewostanem jak obręczą, obejmie pozostały teren, więc od al. Waszyngtona poczynając, przez Kopiec Kościuszki, wzgórze Sikornika, obszar Lasu Wolskiego, aż po linię Kryspinów do Skali Kmit. Obszar porośnięty, ale w rzeczywistości — przy uwzględnieniu wskaźników chłonności terenu — może dać jednorazowo wypocznik tylko ok. 40 tys. ludzi, a więc nie za wiele, w stosunku do potrzeb. W perspektywie wyniknie potrzeba szukania nowych terenów, już chyba po drugiej stronie Wisły, od Skali Twardowskiego w kierunku Tyńca.

Ze strefy wypoczynku — jeśli ma ona spełnić wyznaczone funkcje — muszą być wykluczone wszystkie te elementy, które przeszkadzałyby lub szkodziły ludziom, jak również roślinności, zwierzętom i ptactwu. Stąd słuszna decyzja zamknięcia strefy dla ruchu samochodowo-motorowego, któremu w zamian udostępni się niemiennie atrakcyjna obwodnica od ul. Królowej Jadwigi przez Wole Justowską — Chełm — Bielany — Przegorzały po klasztor Norbertanek. Na terenach zamkniętych będzie miała prawo wjazdu jedynie komunikacja miejska, ale — i słusznie — z zakazem dojazdu do ZOO. Kilometrowy spacer na pe-

wno nie zaszkodzi. Właśnie z myślą o pieszych tworzono projekt. Dla nich więc — jako przedłużenie al. Waszyngtona, przez Sikornik, Las Wolski po Kryspinów — już w najbliższym czasie zostanie oddana do użytku prawie 20-kilometrowa ścieżka o utwardzonej nawierzchni, od której pobiegą liczne ciągi w dół po Wisłę i Rudawę. Sieć ścieżek poczynnych połączy najbardziej atrakcyjne miejsca o wartościach krajobrazowych, widokowych i wypoczynkowych.

Warto jeszcze zasygnalizować ważniejsze inwestycje z zakresu usług dla ludności. Teren Kopca Kościuszki nie nabierze, na szczęście, charakteru lunaparku. Plastyka otoczenia zmieni się nieznacznie, obszar nie będzie zalosowany. Przewiduje się otwarcie restauracji, kawiarni oraz młodzieżowego hotelu turystycznego, po opróżnieniu istniejących w forcie magazynów. Miejmy nadzieję, że obecni użytkownicy pomieszczeń zechcą je opuścić w miarę szybko. Na poszerzonych wałach Rudawy obok poustawianych ławek będzie biegł szlak rowerowy. Za wałami Rudawy przewiduje się wybudowanie dwóch stawów kąpielowych (z projektu zalewu za mostem bronowickim zrezygnowano). Basenu na Sowińcu nie będzie. Przewiduje się natomiast kąpielisko w Kryspinowie przez poszerzenie i oodowę stawu powstałego po eksploatacji piasku. Na Wiśle obok Przegorzały powstanie zalew, regulujący stan wody, a tym samym usprawniający komunikację statków pasażerskich do Tyńca. Projektuje się też poszerzenie obszaru ZOO, co gwarantuje dalszy jego rozwój. Dla usprawnienia komunikacji przedłuż się w następnej 5-letniej linie tramwajowej z Salwatora do Przegorzały.

W sumie należy stwierdzić, że projekt zachodnich terenów rekreacyjno-wypoczynkowych dla miasta Krakowa jest oparty na słusznych przesłankach, których dominantą stanowi stworzenie warunków dla utrzymania zdrowia psychicznego i fizycznego obywateli. Rzecz tylko w tym, aby projekt został konsekwentnie i w miarę szybko realizowany.

STEFAN MACIEJEWSKI

Darmowe samochody dla inwalidów w ZSRR

Inwalidzi wojenni w Związku Radzieckim w każdym roku otrzymują za darmo do własnego użytku pewną ilość samochodów osobowych „Zaporożec”. W ub. roku inwalidom przekazano 150 samochodów, w tym zaś roku przeznaczono do rozdania 200 wózków. Zasadniczo samochód oddany jest do użytku inwalidy na 10 lat, i w ciągu tego okresu korzysta on z bezpłatnego remontu i napraw. Po upływie 10 lat, inwalida — jeśli ządzie potrzeba — może znów otrzymać nowy wóz.

(m. b.)

POCZYTAŁO ECHO

Opieka ojca

„Czytelnik”. Jestem pracownikiem umysłowym, żona leży w szpitalu. Czy w tym wypadku mnie — jako mężowi i ojcu dworga małych dzieci (2 i 3 lata), których będę jedynym opiekunem, należy się zwolnienie lekarskie z powodu konieczności opieki nad tymi dziećmi?

Takich zwolnień nie orzeka się, mogłyby one mieć miejsce jedynie wtedy, gdyby zachodziła konieczność opieki nad dzieckiem chorym. Natomiast Pańskie pozostanie krótkotrwale (do 1 miesiąca) w domu, z powodu konieczności opieki nad małymi dziećmi, winno być potraktowane przez Pana zakład pracy jako usprawiedliwiona nieobecność, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia za ten okres. (JP)

Po spłacie kredytu

S. R. Z jakich części składać się będą opłaty za mieszkanie spółdzielcze po spłaceniu całości kredytu przez członka spółdzielni?

Obecnie opłaty czynszowe w spółdzielniach mieszkaniowych składają się z kosztów eksploatacji, kosztów c. o., kosztów dzwignów (w budynkach, w których dzwign jest), spłaty kredytu. Po spłaceniu całości kredytu pozostaną tylko opłaty czynszowe dotyczące eksploatacji, c. o. i dzwignów. (w.)

Badania studentów

„Czytelnik”. Jestem maturzystą lat ubiegłych. Chcę w br. szkolnym rozpocząć wyższe studia. Która placówka zdrowotna przeprowadza badania lekarskie i czy badania te są bezpłatne?

Badania lekarskie maturzystów lat poprzednich — kandydatów na studia wyższe w br. — są bezpłatne i przeprowadza je Przemyślana Obwodowa dla Studentów — ul. Garbarska 7 (tel. 208-11). Ponieważ sposób tych badań jest różniący — w zależności od obranego kierunku studiów — odbywają się one w różnych placówkach. Radzimy zgłosić się pod w. adres, tam otrzyma Pan skierowanie na badanie do odpowiedniej placówki. (am)

Zasilek przysługuje

C. R. Przez okres 2 lat otrzymywałam zasilek rodzinny na córeczkę przebywającą w żłobku tygodniowym — nagle w lutym zasilek mi wstrzymał, no twierdząc, że mi się nie należy. Czy słusznie postąpiono?

Postąpił nie słusznie, gdyż wg wyjaśnień ZUS — zasilek rodzinny na dzieci przebywające w żłobkach tygodniowych przysługuje na ogólnych warunkach. (S)

Kiedy?

„Kinomani”. Kiedy zostanie wreszcie otwarte bardzo miłe kino „Mikro” koło Parku Krakowskiego? Jego remont strasznie się wlecie.

Komenda Woj. MO, której podlega kino „Mikro”, poinformowała nas, że remont zostanie zakończony w czerwcu br. (ol)

Tylko na kolei

„Czytelnik”. Pracuję na PKP 25 lat i w tym roku przejdę na rentę starczą. Czy — jeśli dołączę dowód, iż przed wojną pracowałem 10 lat w jednej z prywatnych fabryk to renta mi się powiększy? A poza tym — czy do obliczenia podstawy wymiaru renty można zamiast dwóch lat wybrać rok najkorzystniejszy pod względem zarobków?

Zgodnie z przepisami rencie uprawnionemu do kolejowej renty starczej przysługuje dodatek w wysokości 1 proc. podstawy wymiaru renty za każdy rok zatrudnienia ponad 25 lat, ale tylko na kolei. Lata przepracowane poza koleją nie mają wpływu na wysokość renty. Co do obliczenia renty jako podstawę przysłać można albo przeciętny zarobek z ostatnich dwunastu miesięcy, albo z dwóch kolejnych lat dowolnie wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 10 lat. (mar)

Co czytać?

Chwałę Hena

pełną marzeń o scenie i z upodobaniem do łodów malinowych? Zobaczymy. Wszyscy mielibyśmy (a niektórzy nawet mają teraz) po siedemnaście lat. Prawie wszyscy więc rozumieją, że siedemnaście lat to bardzo źle pasuje do tego, co przychodzi później; w życiu jeszcze gorzej niż w powieści. Stąd też pewno nieustające powodzenie książek o chłopcach i dziewczynkach wyrosłych już z dzieciństwa, lecz jeszcze nie dorosłych, stojących się dopiero, kształtujących, miękki: gdyżby nie literatura byłoby nadzwyczaj trudno unaocznnić sobie nie-
wątliwy skąd inąd fakt, że samemu też kiedyś było się kimś innym, że było się zapewne również możliwe-
ścią zostania kimś innym — trochę lepszym, trochę więk-

szym, trochę szczęśliwszym...? Może. Tak czy owak, w podobnym przypomnieniu tkwi załączek cierpkiej radości, zwłaszcza dla osób, które czasami potrafią nie podobać się sobie. Dla tych, co niezupełnie się na siebie zgodzili, dla tych, którym zdarza się zapytywać niespokojnie: kiedy, kiedy właściwie wydano ten wyrok i czy naprawdę musi to być wyrok ostateczny?...

Chwałę tedy Hena za ową PAUZĘ. dobrą do poczytania i do wspomniania, w miarę zabawną i w miarę rzetelną, opowiedzianą ładnie i nie nudno. Pochwaliłabym go chętnie za prostotę i skromność, która sprawia, że czytelnik nie czuje się ani zagubiony, ani nieinteligentny. Pochwaliłabym, ale boję się, że ten rodzaj pochwały nie przysparza pisarzowi stawy

wśród krewnych i znajomych, a nigdy nie wiadomo kto gazetę akurat weźmie do ręki.

Więc powiem tylko jeszcze, że kto cenil literaturę polityczną, ten znajdzie tam bardzo drażliwą charakterystykę psychologicznej genety faszyzmu, której ani krzyknemu sensu nie ujmą młodości, wiek wodza i pretorianów. A kto chciałby spotkać w powieściach ludzi miłych i nie głupich, takich „do polubienia” — nie zawiedzie się także. Co zresztą mnie osobście wydaje się ważne. Nawet — szczególnie — mi się trochę. Smutno z nim.

ANNA TARSKA

Józef Hen. PRZED WIELKĄ PAUZĄ. Czytelnik 1967. Cena 14 zł.

Książka Hena PRZED WIELKĄ PAUZĄ otwiera cykl pod tytułem TEATR HERODA. Dalsze tomy nie ukazały się jeszcze, ale ten pierwszy można czytać i przeczytać osobno; stanowi on całość odrębna, nie wydaje się urwany ani „zawieszony”, może dlatego, że koniec powieści jest równocześnie początkiem WIELKIEJ PAUZY w znaczeniu nie tylko szkolnym i nie tylko powieściowym — na ostatniej stronie Bożek patrzy w niebo ciemniejące nad Warszawą, poprzecinane świetlistymi smugami reflektorów. Rano kopali rowy. Dostał od sierżanta karteczkę z datą: 31. VIII. 1939.

Nazajutrz coś się skończyło i coś zaczęło, nazajutrz wiele spraw zaważszona bezterminowo i oczywiście wiadomo, że należało one do zupełnie innej bajki. Jak ta inna bajka, przepraszam, historia związana z opowiadaniem o Bożku siedemnastoletnim, zakochanym w Ginie, górnym i chmurnym, z tarczą lica na ramieniu, z kajetem wierszy, z głową

STARE MIASTO

W dniu 29. IV — RYNEK GŁ. od godz. 18 do 20.30 występy zespołów art., godz. 20.30 projekcja pol. filmów kr./m.; BARBAKAN — 18.30 — 20.30 koncert amat. chorow.; PL. WOLNICA — (ewent. świetlica MPK, Bocheńska 4) od godz. 18—20.30 koncert zespołów art. i pokaz modeli latających.

30. IV — RYNEK GŁ. (ewent. Filharmonia) od godz. 17—20.30 występy zespołów art. oraz artystów scen krak. Godz. 20.30 filmy kr./m. pol.; BARBAKAN (ewent. KDK) — godz. 18—19 występy artystów krak. i kabaret; PL. WOLNICA — godz. 18 koncert ork. dzieci i występy art. o godz. 20.30 — projekcja filmów kr./m.

1 MAJA: RYNEK GŁ. (ewent. Filharmonia) godz. 18 koncert stud. zespołów art.; BARBAKAN (ewent. KDK) — godz. 18 występy stud. teatryzów piosenki i satyry, PL. WOLNICA (ewent. świetlica MPK) — godz. 18 występy artyst., 20.30 filmy kr./m.

ZWIERZYNIEC

29. IV PARK KRAKOWSKI — godz. 18 — koncert ork. wojsk.; 30. IV — PARK JORDANA (ewent. MDK ul. Reymonta) — godz. 15.30 występy zespołów art. szkół średnich i podst.; BLONIA (ewent. bursa przy al. Puskina) — godz. 16 występy zespołów tan. i muz.; PARK DEJUSZA — godz. 11 „Tabakiera króla jegomości” w wykonaniu M. Stebnickiej; godz. 15 „Dymek z Papierosa” — Kabaret; godz. 20.30 filmy kr./m. pol.

1. V — PARK JORDANA (ewent. MDK, ul. Reymonta),

Gdzie się bawimy

Imprezy artystyczne z okazji 1 Maja

godz. 16 występy zespołów art. oraz ognisko harcerskie. Od godz. 13 wystawa książek. PARK KRAKOWSKI — godz. 17.30 koncert orkiestry wojsk.; CHELM — Klub godz. 17 festyn. BLONIA — godz. 17 zespoły art. szkół krak. PARK DEJUSZA — godz. 17 zespół muz. „Tajfuny”. Pl. H. Sawickiej — godz. 20.30 filmy kr./m. pol.

KLEPARZ

30. IV OS. AZORY — boisko szkol. godz. 16 pokaz modeli latających, godz. 17 — koncert ork. WP. KLUB „KROWODRZA” ul. Mazowiecka Boczna 12c. godz. 17 — zabawa tan. i występy art. WITKOWICE — Klub, godz. 16 koncert uczniów Lic. Muz. od godz. 17 — festyn ludowy. TONIE — Klub godz. 17 koncert zespołów młodz., 17 festyn; OS. PRĄDNICKA — ul. Zdrowa, ul. Krowoderska (świetlica), Górka Narodowa (świetlica) godz. 16 imprezy dla dzieci, PL. BISKUPI — godz. 20.30 filmy pol. kr./m.

GRZEGÓRZKI

30. IV OLSZA II — Szk. nr 96 godz. 16 festyn młodz.; Szkoła nr 8 Grunwaldzka 30 — godz. 15 — festyn młodz. przed HALĄ TARGOWĄ, godz. 20.30 — filmy pol. kr./m.

1. V przed HALĄ TARGOWĄ (ewent. Klub przy ul. Masarskiej 14) godz. 17 występy

artystów scen krak., godz. 18.30 — zabawa tan.; OS. WIECZY. STA, pl. zabaw k. szkoły, godz. 17 imprezy art. dla młodz., godz. 20.30 — filmy kr./m. pol.

PODGÓRZE

30. IV RYNEK PODG. godz. 20.30 filmy kr./m. pol.; KURD- WANÓW — godz. 19 film kr./m. pol. PIASKI WIELKIE — godz. 20 — film kr./m. pol. PARK BEDNARSKIEGO (ewent. ul. Sokolska 17) godz. 17 koncert ork. i występy zespołu młodz., godz. 19 zabawa ludowa.

1 MAJA — PARK BEDNARSKIEGO (ewent. ul. Sokolska 17) godz. 17 koncert ork. i występy art. scen krak. oraz zabawa lud. BOREK FALECKI (stadion ewent. Dom Kultury KZS), godz. 17 koncert ork., występy zespołów art. i zabawa lud.; STADION „KABEL” (Klub Oaza) godz. 17 — koncert zespołu muz., występy artystów i zabawa, DOM KULTURY w Kobierzynie — godz. 17 występy artystów i zabawa lud.; RYBITWY — Dom Kultury — godz. 17.30 występy artystów krak. i zabawa, KOS- TRZE — Dom Kultury — godz. 17 występy artystów scen krak. i zabawa; SKOTNIKI — Dom Kultury — godz. 19 filmy kr./m. pol.

30. bm. o godz. 11 w KDK — projekcja filmu dla dzieci od 9 lat. O godz. 17 — impreza artyst. w wykonaniu aktorów scen krak.

NOWA HUTA

29. IV godz. 20.30 — pl. przed blokiem szwedzkim — film pol.

30. IV godz. 10—15, na ZALEWIE występy zespołów art. dziecięcych i młodz. o godz. 16 występy artystów z Krakowa o godz. 19 zabawa ludowa. O godz. 20.30 wyświetlane będą zestawy filmów kr./m. na osiedlu Teatralnym, Wzgórzach Krzesławickich, os. Bieńczyce i os. Młodości.

1 MAJA godz. 15 — na ZALEWIE koncert zespołu UJ „Stowianki”, godz. 16 — koncert zespołu muz. WZGORZA KRZESŁAWICKIE — godz. 17 zabawa lud. połączona z występami zespołów pieśni i tańca. Wstęp na wszystkie imprezy wolny.

Elektrycznie ogrzewane ubrania

Po zakończonych sukcesem doświadczeniach na różnych stanowiskach pracy Instytut Doświadczalny Bezpieczeństwa Pracy w Pradze polecił wprowadzić do produkcji seryjnej nowe ubranie ochronne pomyślane jako podpinka pod ubranie robocze. Do ogrzewania używa się baterii elektrycznych wszystkich w podpinkę. Tantalowy drut oporowy jest dobrze izolowany szklanym włóknom. Dzięki wykorzystaniu nowej techniki i nowych materiałów możliwe będzie utrzymanie bez specjalnego regulowania stałej temperatury, która nie przekroczy, nawet po kilkudniowym nieprzerwanym działaniu, 37 st. Celsjusza.

Tygodniowy program telewizji

od dnia 1 do 6 V 1967 r.

PONIEDZIAŁEK

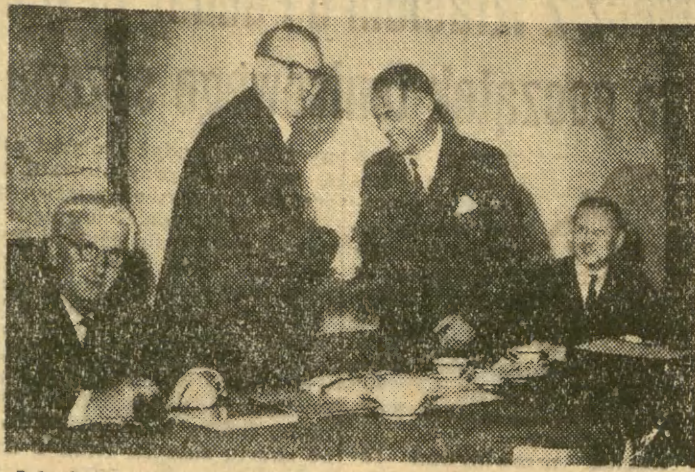
Godz. 7.30 Progr. dnia 7.40 Międzynarodowy reportaż 1-Majowy. 13.30 Występy zespołów CRZZ. 13.30 „Ostatni Robin Hood” — film fran. 15 Dla dzieci „Młyny kawy” — K. I. Gałczyński. 15.50 „Studio Uno” — film rozrywk. prod. wł. 16.45 Teatr TV: „Śmierć na gruszy” W. Wandurskiego, 18.15 Eureka. 18.45 Kino krótkich filmów. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.30 Rewia polskich nagrań — progr. rozrywk. 21.20 „Dwaj muszkieterowie” film CSRS. 22.45 Wiadomości sport.

WTOREK

9.55 Jez. pol. dla kl. IX. 10.30 „Żółtodzioby” — film ang. 11.35 Przerwa. 12.30 Przerwa. 13.05 Progr. dnia. 13.20 Przerwa. 13.30 Przerwa. 13.35 Przerwa. 13.40 Przerwa. 13.45 Przerwa. 13.50 Przerwa. 13.55 Przerwa. 14.00 Przerwa. 14.05 Przerwa. 14.10 Przerwa. 14.15 Przerwa. 14.20 Przerwa. 14.25 Przerwa. 14.30 Przerwa. 14.35 Przerwa. 14.40 Przerwa. 14.45 Przerwa. 14.50 Przerwa. 14.55 Przerwa. 15.00 Przerwa. 15.05 Przerwa. 15.10 Przerwa. 15.15 Przerwa. 15.20 Przerwa. 15.25 Przerwa. 15.30 Przerwa. 15.35 Przerwa. 15.40 Przerwa. 15.45 Przerwa. 15.50 Przerwa. 15.55 Przerwa. 16.00 Przerwa. 16.05 Przerwa. 16.10 Przerwa. 16.15 Przerwa. 16.20 Przerwa. 16.25 Przerwa. 16.30 Przerwa. 16.35 Przerwa. 16.40 Przerwa. 16.45 Przerwa. 16.50 Przerwa. 16.55 Przerwa. 17.00 Przerwa. 17.05 Przerwa. 17.10 Przerwa. 17.15 Przerwa. 17.20 Przerwa. 17.25 Przerwa. 17.30 Przerwa. 17.35 Przerwa. 17.40 Przerwa. 17.45 Przerwa. 17.50 Przerwa. 17.55 Przerwa. 18.00 Przerwa. 18.05 Przerwa. 18.10 Przerwa. 18.15 Przerwa. 18.20 Przerwa. 18.25 Przerwa. 18.30 Przerwa. 18.35 Przerwa. 18.40 Przerwa. 18.45 Przerwa. 18.50 Przerwa. 18.55 Przerwa. 19.00 Przerwa. 19.05 Przerwa. 19.10 Przerwa. 19.15 Przerwa. 19.20 Przerwa. 19.25 Przerwa. 19.30 Przerwa. 19.35 Przerwa. 19.40 Przerwa. 19.45 Przerwa. 19.50 Przerwa. 19.55 Przerwa. 20.00 Przerwa. 20.05 Przerwa. 20.10 Przerwa. 20.15 Przerwa. 20.20 Przerwa. 20.25 Przerwa. 20.30 Przerwa. 20.35 Przerwa. 20.40 Przerwa. 20.45 Przerwa. 20.50 Przerwa. 20.55 Przerwa. 21.00 Przerwa. 21.05 Przerwa. 21.10 Przerwa. 21.15 Przerwa. 21.20 Przerwa. 21.25 Przerwa. 21.30 Przerwa. 21.35 Przerwa. 21.40 Przerwa. 21.45 Przerwa. 21.50 Przerwa. 21.55 Przerwa. 22.00 Przerwa. 22.05 Przerwa. 22.10 Przerwa. 22.15 Przerwa. 22.20 Przerwa. 22.25 Przerwa. 22.30 Przerwa. 22.35 Przerwa. 22.40 Przerwa. 22.45 Przerwa. 22.50 Przerwa. 22.55 Przerwa. 23.00 Przerwa. 23.05 Przerwa. 23.10 Przerwa. 23.15 Przerwa. 23.20 Przerwa. 23.25 Przerwa. 23.30 Przerwa. 23.35 Przerwa. 23.40 Przerwa. 23.45 Przerwa. 23.50 Przerwa. 23.55 Przerwa. 24.00 Przerwa. 24.05 Przerwa. 24.10 Przerwa. 24.15 Przerwa. 24.20 Przerwa. 24.25 Przerwa. 24.30 Przerwa. 24.35 Przerwa. 24.40 Przerwa. 24.45 Przerwa. 24.50 Przerwa. 24.55 Przerwa. 25.00 Przerwa. 25.05 Przerwa. 25.10 Przerwa. 25.15 Przerwa. 25.20 Przerwa. 25.25 Przerwa. 25.30 Przerwa. 25.35 Przerwa. 25.40 Przerwa. 25.45 Przerwa. 25.50 Przerwa. 25.55 Przerwa. 26.00 Przerwa. 26.05 Przerwa. 26.10 Przerwa. 26.15 Przerwa. 26.20 Przerwa. 26.25 Przerwa. 26.30 Przerwa. 26.35 Przerwa. 26.40 Przerwa. 26.45 Przerwa. 26.50 Przerwa. 26.55 Przerwa. 27.00 Przerwa. 27.05 Przerwa. 27.10 Przerwa. 27.15 Przerwa. 27.20 Przerwa. 27.25 Przerwa. 27.30 Przerwa. 27.35 Przerwa. 27.40 Przerwa. 27.45 Przerwa. 27.50 Przerwa. 27.55 Przerwa. 28.00 Przerwa. 28.05 Przerwa. 28.10 Przerwa. 28.15 Przerwa. 28.20 Przerwa. 28.25 Przerwa. 28.30 Przerwa. 28.35 Przerwa. 28.40 Przerwa. 28.45 Przerwa. 28.50 Przerwa. 28.55 Przerwa. 29.00 Przerwa. 29.05 Przerwa. 29.10 Przerwa. 29.15 Przerwa. 29.20 Przerwa. 29.25 Przerwa. 29.30 Przerwa. 29.35 Przerwa. 29.40 Przerwa. 29.45 Przerwa. 29.50 Przerwa. 29.55 Przerwa. 30.00 Przerwa. 30.05 Przerwa. 30.10 Przerwa. 30.15 Przerwa. 30.20 Przerwa. 30.25 Przerwa. 30.30 Przerwa. 30.35 Przerwa. 30.40 Przerwa. 30.45 Przerwa. 30.50 Przerwa. 30.55 Przerwa. 31.00 Przerwa. 31.05 Przerwa. 31.10 Przerwa. 31.15 Przerwa. 31.20 Przerwa. 31.25 Przerwa. 31.30 Przerwa. 31.35 Przerwa. 31.40 Przerwa. 31.45 Przerwa. 31.50 Przerwa. 31.55 Przerwa. 32.00 Przerwa. 32.05 Przerwa. 32.10 Przerwa. 32.15 Przerwa. 32.20 Przerwa. 32.25 Przerwa. 32.30 Przerwa. 32.35 Przerwa. 32.40 Przerwa. 32.45 Przerwa. 32.50 Przerwa. 32.55 Przerwa. 33.00 Przerwa. 33.05 Przerwa. 33.10 Przerwa. 33.15 Przerwa. 33.20 Przerwa. 33.25 Przerwa. 33.30 Przerwa. 33.35 Przerwa. 33.40 Przerwa. 33.45 Przerwa. 33.50 Przerwa. 33.55 Przerwa. 34.00 Przerwa. 34.05 Przerwa. 34.10 Przerwa. 34.15 Przerwa. 34.20 Przerwa. 34.25 Przerwa. 34.30 Przerwa. 34.35 Przerwa. 34.40 Przerwa. 34.45 Przerwa. 34.50 Przerwa. 34.55 Przerwa. 35.00 Przerwa. 35.05 Przerwa. 35.10 Przerwa. 35.15 Przerwa. 35.20 Przerwa. 35.25 Przerwa. 35.30 Przerwa. 35.35 Przerwa. 35.40 Przerwa. 35.45 Przerwa. 35.50 Przerwa. 35.55 Przerwa. 36.00 Przerwa. 36.05 Przerwa. 36.10 Przerwa. 36.15 Przerwa. 36.20 Przerwa. 36.25 Przerwa. 36.30 Przerwa. 36.35 Przerwa. 36.40 Przerwa. 36.45 Przerwa. 36.50 Przerwa. 36.55 Przerwa. 37.00 Przerwa. 37.05 Przerwa. 37.10 Przerwa. 37.15 Przerwa. 37.20 Przerwa. 37.25 Przerwa. 37.30 Przerwa. 37.35 Przerwa. 37.40 Przerwa. 37.45 Przerwa. 37.50 Przerwa. 37.55 Przerwa. 38.00 Przerwa. 38.05 Przerwa. 38.10 Przerwa. 38.15 Przerwa. 38.20 Przerwa. 38.25 Przerwa. 38.30 Przerwa. 38.35 Przerwa. 38.40 Przerwa. 38.45 Przerwa. 38.50 Przerwa. 38.55 Przerwa. 39.00 Przerwa. 39.05 Przerwa. 39.10 Przerwa. 39.15 Przerwa. 39.20 Przerwa. 39.25 Przerwa. 39.30 Przerwa. 39.35 Przerwa. 39.40 Przerwa. 39.45 Przerwa. 39.50 Przerwa. 39.55 Przerwa. 40.00 Przerwa. 40.05 Przerwa. 40.10 Przerwa. 40.15 Przerwa. 40.20 Przerwa. 40.25 Przerwa. 40.30 Przerwa. 40.35 Przerwa. 40.40 Przerwa. 40.45 Przerwa. 40.50 Przerwa. 40.55 Przerwa. 41.00 Przerwa. 41.05 Przerwa. 41.10 Przerwa. 41.15 Przerwa. 41.20 Przerwa. 41.25 Przerwa. 41.30 Przerwa. 41.35 Przerwa. 41.40 Przerwa. 41.45 Przerwa. 41.50 Przerwa. 41.55 Przerwa. 42.00 Przerwa. 42.05 Przerwa. 42.10 Przerwa. 42.15 Przerwa. 42.20 Przerwa. 42.25 Przerwa. 42.30 Przerwa. 42.35 Przerwa. 42.40 Przerwa. 42.45 Przerwa. 42.50 Przerwa. 42.55 Przerwa. 43.00 Przerwa. 43.05 Przerwa. 43.10 Przerwa. 43.15 Przerwa. 43.20 Przerwa. 43.25 Przerwa. 43.30 Przerwa. 43.35 Przerwa. 43.40 Przerwa. 43.45 Przerwa. 43.50 Przerwa. 43.55 Przerwa. 44.00 Przerwa. 44.05 Przerwa. 44.10 Przerwa. 44.15 Przerwa. 44.20 Przerwa. 44.25 Przerwa. 44.30 Przerwa. 44.35 Przerwa. 44.40 Przerwa. 44.45 Przerwa. 44.50 Przerwa. 44.55 Przerwa. 45.00 Przerwa. 45.05 Przerwa. 45.10 Przerwa. 45.15 Przerwa. 45.20 Przerwa. 45.25 Przerwa. 45.30 Przerwa. 45.35 Przerwa. 45.40 Przerwa. 45.45 Przerwa. 45.50 Przerwa. 45.55 Przerwa. 46.00 Przerwa. 46.05 Przerwa. 46.10 Przerwa. 46.15 Przerwa. 46.20 Przerwa. 46.25 Przerwa. 46.30 Przerwa. 46.35 Przerwa. 46.40 Przerwa. 46.45 Przerwa. 46.50 Przerwa. 46.55 Przerwa. 47.00 Przerwa. 47.05 Przerwa. 47.10 Przerwa. 47.15 Przerwa. 47.20 Przerwa. 47.25 Przerwa. 47.30 Przerwa. 47.35 Przerwa. 47.40 Przerwa. 47.45 Przerwa. 47.50 Przerwa. 47.55 Przerwa. 48.00 Przerwa. 48.05 Przerwa. 48.10 Przerwa. 48.15 Przerwa. 48.20 Przerwa. 48.25 Przerwa. 48.30 Przerwa. 48.35 Przerwa. 48.40 Przerwa. 48.45 Przerwa. 48.50 Przerwa. 48.55 Przerwa. 49.00 Przerwa. 49.05 Przerwa. 49.10 Przerwa. 49.15 Przerwa. 49.20 Przerwa. 49.25 Przerwa. 49.30 Przerwa. 49.35 Przerwa. 49.40 Przerwa. 49.45 Przerwa. 49.50 Przerwa. 49.55 Przerwa. 50.00 Przerwa. 50.05 Przerwa. 50.10 Przerwa. 50.15 Przerwa. 50.20 Przerwa. 50.25 Przerwa. 50.30 Przerwa. 50.35 Przerwa. 50.40 Przerwa. 50.45 Przerwa. 50.50 Przerwa. 50.55 Przerwa. 51.00 Przerwa. 51.05 Przerwa. 51.10 Przerwa. 51.15 Przerwa. 51.20 Przerwa. 51.25 Przerwa. 51.30 Przerwa. 51.35 Przerwa. 51.40 Przerwa. 51.45 Przerwa. 51.50 Przerwa. 51.55 Przerwa. 52.00 Przerwa. 52.05 Przerwa. 52.10 Przerwa. 52.15 Przerwa. 52.20 Przerwa. 52.25 Przerwa. 52.30 Przerwa. 52.35 Przerwa. 52.40 Przerwa. 52.45 Przerwa. 52.50 Przerwa. 52.55 Przerwa. 53.00 Przerwa. 53.05 Przerwa. 53.10 Przerwa. 53.15 Przerwa. 53.20 Przerwa. 53.25 Przerwa. 53.30 Przerwa. 53.35 Przerwa. 53.40 Przerwa. 53.45 Przerwa. 53.50 Przerwa. 53.55 Przerwa. 54.00 Przerwa. 54.05 Przerwa. 54.10 Przerwa. 54.15 Przerwa. 54.20 Przerwa. 54.25 Przerwa. 54.30 Przerwa. 54.35 Przerwa. 54.40 Przerwa. 54.45 Przerwa. 54.50 Przerwa. 54.55 Przerwa. 55.00 Przerwa. 55.05 Przerwa. 55.10 Przerwa. 55.15 Przerwa. 55.20 Przerwa. 55.25 Przerwa. 55.30 Przerwa. 55.35 Przerwa. 55.40 Przerwa. 55.45 Przerwa. 55.50 Przerwa. 55.55 Przerwa. 56.00 Przerwa. 56.05 Przerwa. 56.10 Przerwa. 56.15 Przerwa. 56.20 Przerwa. 56.25 Przerwa. 56.30 Przerwa. 56.35 Przerwa. 56.40 Przerwa. 56.45 Przerwa. 56.50 Przerwa. 56.55 Przerwa. 57.00 Przerwa. 57.05 Przerwa. 57.10 Przerwa. 57.15 Przerwa. 57.20 Przerwa. 57.25 Przerwa. 57.30 Przerwa. 57.35 Przerwa. 57.40 Przerwa. 57.45 Przerwa. 57.50 Przerwa. 57.55 Przerwa. 58.00 Przerwa. 58.05 Przerwa. 58.10 Przerwa. 58.15 Przerwa. 58.20 Przerwa. 58.25 Przerwa. 58.30 Przerwa. 58.35 Przerwa. 58.40 Przerwa. 58.45 Przerwa. 58.50 Przerwa. 58.55 Przerwa. 59.00 Przerwa. 59.05 Przerwa. 59.10 Przerwa. 59.15 Przerwa. 59.20 Przerwa. 59.25 Przerwa. 59.30 Przerwa. 59.35 Przerwa. 59.40 Przerwa. 59.45 Przerwa. 59.50 Przerwa. 59.55 Przerwa. 60.00 Przerwa. 60.05 Przerwa. 60.10 Przerwa. 60.15 Przerwa. 60.20 Przerwa. 60.25 Przerwa. 60.30 Przerwa. 60.35 Przerwa. 60.40 Przerwa. 60.45 Przerwa. 60.50 Przerwa. 60.55 Przerwa. 61.00 Przerwa. 61.05 Przerwa. 61.10 Przerwa. 61.15 Przerwa. 61.20 Przerwa. 61.25 Przerwa. 61.30 Przerwa. 61.35 Przerwa. 61.40 Przerwa. 61.45 Przerwa. 61.50 Przerwa. 61.55 Przerwa. 62.00 Przerwa. 62.05 Przerwa. 62.10 Przerwa. 62.15 Przerwa. 62.20 Przerwa. 62.25 Przerwa. 62.30 Przerwa. 62.35 Przerwa. 62.40 Przerwa. 62.45 Przerwa. 62.50 Przerwa. 62.55 Przerwa. 63.00 Przerwa. 63.05 Przerwa. 63.10 Przerwa. 63.15 Przerwa. 63.20 Przerwa. 63.25 Przerwa. 63.30 Przerwa. 63.35 Przerwa. 63.40 Przerwa. 63.45 Przerwa. 63.50 Przerwa. 63.55 Przerwa. 64.00 Przerwa. 64.05 Przerwa. 64.10 Przerwa. 64.15 Przerwa. 64.20 Przerwa. 64.25 Przerwa. 64.30 Przerwa. 64.35 Przerwa. 64.40 Przerwa. 64.45 Przerwa. 64.50 Przerwa. 64.55 Przerwa. 65.00 Przerwa. 65.05 Przerwa. 65.10 Przerwa. 65.15 Przerwa. 65.20 Przerwa. 65.25 Przerwa. 65.30 Przerwa. 65.35 Przerwa. 65.40 Przerwa. 65.45 Przerwa. 65.50 Przerwa. 65.55 Przerwa. 66.00 Przerwa. 66.05 Przerwa. 66.10 Przerwa. 66.15 Przerwa. 66.20 Przerwa. 66.25 Przerwa. 66.30 Przerwa. 66.35 Przerwa. 66.40 Przerwa. 66.45 Przerwa. 66.50 Przerwa. 66.55 Przerwa. 67.00 Przerwa. 67.05 Przerwa. 67.10 Przerwa. 67.15 Przerwa. 67.20 Przerwa. 67.25 Przerwa. 67.30 Przerwa. 67.35 Przerwa. 67.40 Przerwa. 67.45 Przerwa. 67.50 Przerwa. 67.55 Przerwa. 68.00 Przerwa. 68.05 Przerwa. 68.10 Przerwa. 68.15 Przerwa. 68.20 Przerwa. 68.25 Przerwa. 68.30 Przerwa. 68.35 Przerwa. 68.40 Przerwa. 68.45 Przerwa. 68.50 Przerwa. 68.55 Przerwa. 69.00 Przerwa. 69.05 Przerwa. 69.10 Przerwa. 69.15 Przerwa. 69.20 Przerwa. 69.25 Przerwa. 69.30 Przerwa. 69.35 Przerwa. 69.40 Przerwa. 69.45 Przerwa. 69.50 Przerwa. 69.55 Przerwa. 70.00 Przerwa. 70.05 Przerwa. 70.10 Przerwa. 70.15 Przerwa. 70.20 Przerwa. 70.25 Przerwa. 70.30 Przerwa. 70.35 Przerwa. 70.40 Przerwa. 70.45 Przerwa. 70.50 Przerwa. 70.55 Przerwa. 71.00 Przerwa. 71.05 Przerwa. 71.10 Przerwa. 71.15 Przerwa. 71.20 Przerwa. 71.25 Przerwa. 71.30 Przerwa. 71.35 Przerwa. 71.40 Przerwa. 71.45 Przerwa. 71.50 Przerwa. 71.55 Przerwa. 72.00 Przerwa. 72.05 Przerwa. 72.10 Przerwa. 72.15 Przerwa. 72.20 Przerwa. 72.25 Przerwa. 72.30 Przerwa. 72.35 Przerwa. 72.40 Przerwa. 72.45 Przerwa. 72.50 Przerwa. 72.55 Przerwa. 73.00 Przerwa. 73.05 Przerwa. 73.10 Przerwa. 73.15 Przerwa. 73.20 Przerwa. 73.25 Przerwa. 73.30 Przerwa. 73.35 Przerwa. 73.40 Przerwa. 73.45 Przerwa. 73.50 Przerwa. 73.55 Przerwa. 74.00 Przerwa. 74.05 Przerwa. 74.10 Przerwa. 74.15 Przerwa. 74.20 Przerwa. 74.25 Przerwa. 74.30 Przerwa. 74.35 Przerwa. 74.40 Przerwa. 74.45 Przerwa. 74.50 Przerwa. 74.55 Przerwa. 75.00 Przerwa. 75.05 Przerwa. 75.10 Przerwa. 75.15 Przerwa. 75.20 Przerwa. 75.25 Przerwa. 75.30 Przerwa. 75.35 Przerwa. 75.40 Przerwa. 75.45 Przerwa. 75.50 Przerwa. 75.55 Przerwa. 76.00 Przerwa. 76.05 Przerwa. 76.10 Przerwa. 76.15 Przerwa. 76.20 Przerwa. 76.25 Przerwa. 76.30 Przerwa. 76.35 Przerwa. 76.40 Przerwa. 76.45 Przerwa. 76.50 Przerwa. 76.55 Przerwa. 77.00 Przerwa. 77.05 Przerwa. 77.10 Przerwa. 77.15 Przerwa. 77.20 Przerwa. 77.25 Przerwa. 77.30 Przerwa. 77.35 Przerwa. 77.40 Przerwa. 77.45 Przerwa. 77.50 Przerwa. 77.55 Przerwa. 78.00 Przerwa. 78.05 Przerwa. 78.10 Przerwa. 78.15 Przerwa. 78.20 Przerwa. 78.25 Przerwa. 78.30 Przerwa. 78.35 Przerwa. 78.40 Przerwa. 78.45 Przerwa. 78.50 Przerwa. 78.55 Przerwa. 79.00 Przerwa. 79.05 Przerwa. 79.10 Przerwa. 79.15 Przerwa. 79.20 Przerwa. 79.25 Przerwa. 79.30 Przerwa. 79.35 Przerwa. 79.40 Przerwa. 79.45 Przerwa. 79.50 Przerwa. 79.55 Przerwa. 80.00 Przerwa. 80.05 Przerwa. 80.10 Przerwa. 80.15 Przerwa. 80.20 Przerwa. 80.25 Przerwa. 80.30 Przerwa. 80.35 Przerwa. 80.40 Przerwa. 80.45 Przerwa. 80.50 Przerwa. 80.55 Przerwa. 81.00 Przerwa. 81.05 Przerwa. 81.10 Przerwa. 81.15 Przerwa. 81.20 Przerwa. 81.25 Przerwa. 81.30 Przerwa. 81.35 Przerwa. 81.40 Przerwa. 81.45 Przerwa. 81.50 Przerwa. 81.55 Przerwa. 82.00 Przerwa. 82.05 Przerwa. 82.10 Przerwa. 82.15 Przerwa. 82.20 Przerwa. 82.25 Przerwa. 82.30 Przerwa. 82.35 Przerwa. 82.40 Przerwa. 82.45 Przerwa. 82.50 Przerwa. 82.55 Przerwa. 83.00 Przerwa. 83.05 Przerwa. 83.10 Przerwa. 83.15 Przerwa. 83.20 Przerwa. 83.25 Przerwa. 83.30 Przerwa. 83.35 Przerwa. 83.40 Przerwa. 83.45 Przerwa. 83.50 Przerwa. 83.55 Przerwa. 84.00 Przerwa. 84.05 Przerwa. 84.10 Przerwa. 84.15 Przerwa. 84.20 Przerwa. 84.25 Przerwa. 84.30 Przerwa. 84.35 Przerwa. 84.40 Przerwa. 84.45 Przerwa. 84.50 Przerwa. 84.55 Przerwa. 85.00 Przerwa. 85.05 Przerwa. 85.10 Przerwa. 85.15 Przerwa. 85.20 Przerwa. 85.25 Przerwa. 85.30 Przerwa. 85.35 Przerwa. 85.40 Przerwa. 85.45 Przerwa. 85.50 Przerwa. 85.55 Przerwa. 86.00 Przerwa. 86.05 Przerwa. 86.10 Przerwa. 86.15 Przerwa. 86.20 Przerwa. 86.25 Przerwa. 86.30 Przerwa. 86.35 Przerwa. 86.40 Przerwa. 86.45 Przerwa. 86.50 Przerwa. 86.55 Przerwa. 87.00 Przerwa. 87.05 Przerwa. 87.10 Przerwa. 87.15 Przerwa. 87.20 Przerwa. 87.25 Przerwa. 87.30 Przerwa. 87.35 Przerwa. 87.40 Przerwa. 87.45 Przerwa. 87.50 Przerwa. 87.55 Przerwa. 88.00 Przerwa. 88.05 Przerwa. 88.10 Przerwa. 88.15 Przerwa. 88.20 Przerwa. 88.25 Przerwa. 88.30 Przerwa. 88.35 Przerwa. 88.40 Przerwa. 88.45 Przerwa. 88.50 Przerwa. 8

Szkoła Podst. nr 10 otrzymała sztandar

Długo oczekiwana chwila wreszcie nadeszła i w czwartek 27 bm., w setną rocznicę urodzin Marii Skłodowskiej-Curie młodzież Szkoły Podst. nr 10, noszącej imię wielkiej Polki, otrzymała piękny sztandar, ufundowany przez rodziców. W kinie „Związkowiec”, gdzie odbywała się uroczystość, zgromadzili się licznie rodzice oraz zaproszeni goście, a wśród nich sekretarz KW PZPR Andrzej Kozanecki, kurator OSK — Czesław Banach, władze dzielnic Grzegórzki — partyjne i administracyjne, kierownictwo szkoły z dyrektorką Heleną Skurską, nauczyciele, młodzież. (mar)



Jak już informowaliśmy, w Katedrze Budowy Dróg i Ulic Politechniki Krakowskiej, kierowanej przez rektora prof. dr inż. Kazimierza Sokalskiego, trwa obrona prac dyplomowych. M. in.

8 dyplomantów broniło projektów budowy lotnisk dla samolotów sanitarnych, sportowych, helikopterów itp. w Krynicy i w Rabce.

W przewodzie obrony uczestniczyli przedstawiciele władz terenowych — przewodniczący Prez. Pow. RN w Nowym Sączu — K. Węglarski oraz mgr inż. Młotecki z Rady Narodowej w Rabce. Projekty zostały oficjalnie przekazane przez dyplomantów zainteresowanym radom narodowym. Dyplomanci natomiast otrzymali od przewodniczącego K. Węglarskiego książeczki PKO z wkładem po 1000 zł każda, a od inż. Młoteckiego biblioteczki techniczne.

Na zdjęciu: przew. Prez. Pow. Rady Narodowej w Nowym Sączu — K. Węglarski dziękuje rektorowi Politechniki — prof. dr inż. K. Sokalskiemu za ofiarowane projekty.

Ogród Botaniczny zaprasza

Ogród Botaniczny otworzył już podwoje dla zwiedzających. Przebywać w nim można od godziny 8 rano do zmroku. Nie ma jedynie na razie wstępu do szklarni, które zostaną ukończone.

Na przełomie dwóch sezonów

Na rynku warzywnym — chwilowy zastój. Kończy się ubiegłoroczna marchew, pietruszka oraz seler, a nowalijek, ze względu na brak słońca, wciąż mało.

Ceny młodej sałaty, krótkich ogórków, szczyptorki i koperku pozostają na razie bez zmian, — rodziewiczka kosztuje obecnie 3,70 zł za pęczek.

Obródcy natomiast owoce z importu, więc pomarańcze i cytryny, za to coraz mniej krajowych jabłek. Znajdą się one jeszcze w dużych ilościach w dniu jutrzejszym na stoiskach PP „Warzywa-Owoce” ustawionych wzdłuż trasy 1-Majowego pochodu, ale będą to już prawie ostatnie dostawy tych owoców. (l)

Piwnica pod Baranami występuje w Warszawie

Wczoraj opuścił Kraków, zespół Piwnicy pod Baranami, udając się samolotem na 3-dniowe występy do Warszawy. W ciągu trzech dni, a ściślej — noc — od dziś począwszy, zespół przedstawi 6-krotnie w Teatrze Rozmaitości swój nowy program pt. „Łaska Imperatora” czyli Pamiętnik Mary z Regu albo Koncert Ambitnych Samouków.

Aktorzy Kabaretu wezmą udział w pochodzie 1-Majowym w stolicy. (zs)

Rozmowy przy pół-czarnej

«Czy przybył poseł z Lechistanu?»

Prof. Uniwersytetu Warszawskiego dr ANANIASZ ZAJĄCZKOWSKI — turkolog i iranista — urodził się w Wilnie w 1903 r. Ukończył Wydział Filozoficzny na Uniwersytecie Jagiellońskim i tu uzyskał doktorat z filologii orientalistycznej. Studiował w Niemczech, Francji i Turcji. Jest dyrektorem Zakładu Orientalistyki i członkiem rzeczywistym PAN. Doktor honoris causa Uniwersytetu Humboldtów w Berlinie (NRD) i Uniwersytetu w Tbilisi (ZSRR). W dorobku swym ma ponad 300 prac naukowych. Odznaczony jest m. in. irańskim Orderem Wdzięczności.

— Polska orientalistyka cieszy się dużym powodzeniem w świecie naukowym. Zainteresowanie w Polsce tak odległymi krajami wynika chyba z tradycji?

— Niewątpliwie, tradycja ma tu duże znaczenie. W graniach dawnej Rzeczypospolitej mieszkali ludy pochodzące ze Wschodu, choćby Ormianie lub Tatarzy. Polskie kontakty z Turcją liczą kilka wieków. W XVI w. Polacy słynęli ja-

nione w terminie późniejszym. Ale i tak warto wybrać się na spacer do Ogródu, bo kwitnie wiele ozdobnych drzew i krzewów, a wśród nich piękny gaj magnoliowy.

Stawy ogrodowe znowu napełniły się wodą. Na szczęście bowiem wydane zostało polecenie zamknięcia wywierconych niedawno w sąsiedztwie studni, które tyle szkód wyrządzały, ścigając całą wodę z terenu Ogródu, co spowodowało wyschnięcie zbiorników i zamieranie cennych okazów drzew. Nie wiadomo tylko, czy oceniła bogata kolekcja wodnych roślin przez całą zimę pozbawionych swego naturalnego środowiska... (hs)

5-proc. pula już rozdysponowana

Wydział Spraw Lokalowych RN m. Krakowa informuje, że 5-procentowa pula mieszkań, przekazana do dyspozycji komisji d/s koordynacji rodziatku mieszkań z powiatowego budownictwa spółdzielczego 1967 r., została już w całości rozdysponowana i stąd zwracanie się w tej sprawie do Prezydium RN m. Krakowa jest bezprzedmiotowe. Zgodnie z przepisami, mieszkania z tej puli przeznaczone są na zaspokojenie potrzeb osób wykwaterowanych z domów przeznaczonych do wyburzenia oraz dla osób przeniesionych służbowo do pracy w Krakowie.

W kilku wierszach

Jak już informowaliśmy, podczas wczorajszej sesji Rady Narodowej m. Krakowa odbyły się wybory Kolegium Karno-Administracyjnego przy Prez. RN na lata 1967—1970. Na przewodniczącego Kolegium — radni wybrali mgr Andrzeja Słowika, a na jego zastępcę mgr Tadeusza Dębskiego.

„Bistro” zaprasza

Nowoczesny bar „Bistro” otwarto w dzielnicy Zwierzynieckiej i al. Słowackiego. Pięknie zaprojektowanemu wnętrzu przez znanego krakowskiego architekta mgr inż. A. Kurkiewicza ma odpowiadać wysoki standard wyrobów gastronomicznych i gorących dań barowych, co kierownictwo baru zamierza osiągnąć przez kooperację z cieszącą się ustaloną renomą restauracją 1 kat. „Ermitage”. Kierownictwo nowego lokalu zrezygnowało z koncesji na alkohol.

Samooobsługowy bar „Bistro” — urządzony kosztem pół miliona złotych i dysponujący 50 miejscami konsumpcyjnymi, będzie czynny od godz. 8 do 22. Otwarcie baru w pewnym stopniu poprawi sytuację w tej pustyn-

Sobota	Niedziela	Poniedziałek
29	30	1
KWIETNIA	MAJA	
Piotra	Mariana	Święto Pracy

Teatry

SOBOTA

SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Dom otwarty”, KLUB ZZK: 18 „Trudna miłość”, MODRZEJEWSKIEJ 17 „Czwarty jeździec Apokalipsy” (zamkn.), KAMERALNY 19.15 „Mizantrop” (zamkn.), ROZMAITOŚCI 19.15 „Kiss me Kate” (zamkn.), LUDOWY 19.15 „Bunkier”, RAPSOODYCZNY 19.15 „Odyseja”, MUZYCZNY 19.15 „Ptasznik z Tyrolu” — GROTESKA 19.15 „Od Krakowa jada”, KOLEJARZA 19 „Dotykać nie wolno”, KAWIARNIA LITERACKA — 20 „Dymek z papierosa”, — FILHARMONIA — 19.30 Koncert symfoniczny. JAMA MICHALIKA — 22 „A to ci wesele”.

NIEDZIELA

SŁOWACKIEGO 14 „Faust”, 19.15 „Moralność pani Dulskiej”, MODRZEJEWSKIEJ — 19.15 „Czwarty jeździec Apokalipsy”, KAMERALNY 19.15 „Trojanki”, ROZMAITOŚCI 19.15 „Kiss me Kate” (zamkn.), GROTESKA 12 „Pietrek niebieski”, 19.15 „Plaszcz”, KOLEJARZA 15, 19 „Dotykać nie wolno”, JAMA MICHALIKA — 11 „A to ci raj”.

KLUB ZZK, LUDOWY, RAPSOODYCZNY, KAWIARNIA LITERACKA — jak w sobotę.

PONIEDZIAŁEK

MODRZEJEWSKIEJ godz. — 19.15 „Tango”, KAMERALNY 19.15 „Mizantrop”, ROZMAITOŚCI 19.15 „Kiss me Kate”, RAPSOODYCZNY 18 „Odyseja”, GROTESKA 19.15 „Od Krakowa jada”.

wa jada”, JAMA MICHALIKA 22 — „Dwudziestolatka z przeszłością”.

Kina

SOBOTA

WOLNOSC godz. 16 „Twarz zbiega” (USA, lat 14) 18, 20.15 „Cała naprzód” (pol., lat 16), 22.15 „Rio Conchos” (USA, lat 14), WARSZAWA 15.45 „Fantomas”, (fr., lat 11), 18, 20.15 „Kochajmy syrenki” (pol., lat 14), 22.30 „Gentleman z Cooddy” (fr., lat 14), WANDA 10.30, 12.45 „Nie przysięgaj mi kwiatów” (USA, lat 14) 15.45, 18, 20.15 „Arcylokaj” (fr.-NRF, lat 11, s. II) 14, 17, 20 „Grek Zorba” (USA-grec., lat 16), SZTUKA (studyjne) 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30, „Prawda” (fr., lat 18), 22.30 film USA „Wachlarz lady Windermere”, ML. GWARDIA (Lubisz 13) 14.45, 17, 19.15 „Niagara” (USA, lat 16), ZUCH (Krowoderska 8) 15, 17 „Operacja Y” (radz., lat 11), WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Trzej muszkieterowie” (fr., lat 16), CHEMIK (Borek Fał.) 19 „Szalone wakacje” (jug., lat 14), DOM ZOLNIERZA (Lubisz 48) 15.45, 17, 19.15 „Markiza Angelika” (fr., lat 16), KULTURA (Rynek GI, 27) 15.45, 18, 20.15 „Jutro Meksyk” (pol., lat 14), WIEDZA (Rynek GI, 27) 18 „Opowieść o zamku wawelskim”, ZWIĄZKOWIEC 17, 19 „Strzelby Apaczów” (USA, lat 11), FOTOPLASTIKON (Szczepańska 5) 10—21 „Afganistan” — MELODIA (Zwierzyniecka 1) 15.45, 18, 20.15 „Zemsta OAS” (fr., lat 16), MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30 „Nasz kochany potwór” (ang., lat 7) 17.30, 19.30 „Spacer po linie” (ang., lat 16), MINIATURKA (Franciszkańska 1) 10, 12, 19 „Nóż w wodzie” (pol., lat 16) 15, 18 Bajki, 17 „Człowiek, który zabił Liberty Valance’a” (USA, lat 14), ENERGETYK (Płaszów-stadion) 17, 19 „Markiza Angelika” (fr., lat 14), TĘCZA (Debniki, Praska 52) 16, 19.30 „Tarabai” (B&L, lat 16), WISŁA (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Wrak Mary Deare” (USA, lat 14).

KINA W NOWEJ HUCIE
SWIT godz. 14, 17, 20 „Chata wujka Toma”, M. SALA 15, 17.15, 19.30 „Jego dziewczyna”, SWIATOWID 15.45, 18, 20.15 „Złodziej samochodów” (ZSRR, lat 11), M. SALA 15, 17, 19.15 „Sposób na kobiety” (ang., lat 18), SFINKS 15.45, 18, 20.15 „Człowiek z Rio”, BALLADYNA 18 „Głos ma prokuratora”, KOLOROWE 18 „Wielki skok”.

Dyżury

SOBOTA

CHIRURG.: Kopernika 40, INTERN.: Kopernika 17, LARYNGOLOG.: Kopernika 22a, OKULIST.: Kopernika 38, UROLOG.: Prądnicka 35, NEUROLOG.: Botaniczna 3, PEDIATR.: Strzelecka 2, GRUZYCNICZNY dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Wola Just. POGOT. MO tel. 0-7, STRAŻ POŻ. tel. 0-8, POGOT. RATUNKOWE Śmigłowe tel. 0-9, PODGORZE tel. 625-50, 1-657-57, GRZEGÓRZKI tel. 200-01 i 205-17, POMOC DROGOWA PZM-Kraków tel. 417-60 czyn. od 7 do 22, PUNKT INFORM. O USŁUGACH, Solińskiego 27 tel. 565-88, NOWA HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, STRAŻ POŻ. tel. 433-33, DYŻUR PEDIATR. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

NIEDZIELA

CHIRURG.: Trynitarska 11 (dzieci do lat 14 — Prokocim), INTERN.: Kopernika 15, UROLOG.: Grzegorzewska 18, NEUROLOG.: Koberzyn, PEDIATR.: Prokocim. Pozostałe dyżury jak w sobotę.

PONIEDZIAŁEK

CHIRURG., INTERN., LARYNGOLOG., OKULIST., UROLOG., NEUROLOG.: Nowa Huta, PEDIATR.: Prokocim, GRUZYCNICZNY dla mężczyzn: Zakrzówek. Pozostałe dyżury jak w sobotę.

Apteki

SOBOTA, NIEDZIELA

Szczepańska 1, Plac Matejki 2, Długa 88, Krakowska 19, Dzierżyńskiego 36b (tlen), Prokocim — Kolejowa, os. Włoczyńska — Pawilon 13, NOWA HUTA: al. Rew. Październikowej 6 (tlen).

PONIEDZIAŁEK

Mogilska 16, Grodzka 17, Broniewska 38, Zwierzyniecka 7 (tlen), Zakopiańska 69, Nowa Huta: Centrum A. bl. 3 (tlen).
Różne
ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku.

Radio

na fal 249 m

SOBOTA

Dzienniki: 18, 19, 21, 23.50. 17.00 Krak. Magazyn-Wojak. 17.30 Fel. Jalu Kurka. 17.40 Muzyka baroku, 18.10. Melodie jazzu, 18.25 Na krak. rynku. 18.50 Fel. M. Jorsta. 19.05 Muzyka i Aktualności, 19.30 „Matysławowie”, 20.00 Yuke Kubo — skrzypce (Japonia), 20.30 Koncert Ork. Pr. w Krakowie, 21.27 Kronika sport., 22.00 Radiokabaret „Trzy po trzy”, 23.00 Muzyka tan.

NIEDZIELA

7.30 Dziennik, 8.00 „Moskwa z melodią i piosenką”, 8.30 (Dokończenie na str. 8)

nej pod względem ilości lokali gastronomicznych części Krakowa. (z)

Dziś premiera

W Teatrze Ludowym w Nowej Hucie dziś premiera sztuki znanego współczesnego pisarza węgierskiego Miklósa Mészöly „Bunkier”, poruszająca problemy niebezpieczeństw cywilizacji w powstaniu z wysięgiem zbrojeń. Reżyseria I. Cywińska-Adamka, scenografia M. Garlicki, przekład C. Mondral.

Róże dla Ewy

Zakończyła się seria recitali Ewy Demarczyk we wrocławskim Teatrze Rozmaitości. Pomimo braku jakiegokolwiek reklamy (w mieście nie rozlepiano ani jednego afisza, zapowiadającego recitale), na sali było niezwykle tłoczno; artyście zgromadzone owacyjne przyjęcie.

Ociele miasta — prof. dr Bolesław Iwaszkiewicz odznaczył Ewę Demarczyk i towarzyszący jej zespół Medalem XX-lecia Wrocławia i wręczył piosenkarce trzynastą czerwonych róż. (zs)



W sklepach branżowych MHD, PSS i PDT można nabyć:
— „Sanit” do czyszczenia urządzeń sanitarnych — w cenie 24 zł,
— „Radix” do czyszczenia urządzeń sanitarnych — w cenie 5,50 zł,
— „Linol” specjalna pasta do linoleum — w cenie 15 zł,
— „Frotina” pasta do parkietów — w cenie 9,50 zł,
— gąbki naturalne imp. — w cenie 50 zł,
— latarki campingowe polistyrenowe na baterie płaskie — w cenie 70 zł,
— latarki campingowe metalowe na baterie amerykańki — R 20 — w cenie 60 zł,
— baterie campingowe.
Dla zapewnienia pełnego zaopatrzenia w naboje do autostopów, prosimy o zwrot pustych — celem przesłania ich producentowi do napalenia.

Właśnie niedawno w jednej z bibliotek znalazłem i wydajemy „Szach Name” — „Księgę królewską” — zabytek piśmiennictwa staroturckiego z XV w.

Prowadzimy badania nad językiem kipezacko-ormiańskim, którym posługiwali się Ormianie licznie zamieszkali na Ukrainie. Prace te wzbudzają duże zainteresowanie wśród orientalistów na całym świecie, szczególnie w Armii Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Duży jest także nasz wkład w rozwój iranistyki.

— Pan Profesor jest także członkiem międzynarodowego Towarzystwa Uralo-Altajskiego...

— Byłem nawet jednym z jego członków założycieli. Towarzystwo zajmuje się badaniem języków ludów Azji Centralnej. Na 60-lecie moich urodzin Towarzystwo wydało nawet książkę pamiątkową, co jest swego rodzaju unikatem w dziejach naszej orientalistyki.

Rozmawiał — LECH CHMIELEWSKI

1-majowe imprezy sportowe

W DNIACH 30 kwietnia i 1 maja, dla uczczenia Święta Pracy rozegranych zostanie w Krakowie wiele imprez sportowych. A oto wykaz najważniejszych zawodów.

Stare Miasto

STADION NADWISLANU (Dzielnica 2): 30. IV — turniej tenisowy (godz. 16); turniej piłkarski (godz. 16); 1. V — turniej tenisowy (godz. 16); **PRZYSTAN KAJAKOWA** (Sandomierska 6) regaty kajakowe (godz. 16); **ŚWIETLICA TRAMWAJU** (plac Serkowski) 30. IV — trójkrotny mecz tenisa stołowego (godz. 18).

Zwierzyniec

STADION WAWELU (Bronowicka 5): 1. V — finał turnieju szczyptniarskiego (godz. 16); **STRZELNICA NA WOLI JUSTOWSKIEJ** 30. IV — zawody o mistrz I ligi. Wawel — Wisła — Granica Kętrzyń (godz. 9); **ŁASEK WOLSKI** 1. V — wiosenny bieg na przełaj młodzieży szkolnej (godz. 15); **STADION CRACOVII** (Puszkina) 30. IV — czwórmech trampkarzy (godz. 16); **KORTY CRACOVII** (Manifestu Lipcowego 27): 23. IV — zawody o mistrz. I ligi szczyptniarskiej Cracovia — Odra Opole (godz. 17); 30. IV — zaw. o mistrz. I ligi Cracovia — AZS Wrocław (godz. 11); **STADION CRACOVII** (al. 3 Maja): 30. IV — lekkoatletyczne zawody młodzieżowe (godz. 11); 1. V — lekkoatletyczny miting (godz. 16.30); **STADION BROWNIANKI** (Zarzecze 135): 30. IV — turniej trampkarzy (godz. 11); 1. V — turniej trampkarzy (godz. 17); **STADION JUVENII** (na Błoniach): 1. V — turniej piłkarski ołdboyów (godz. 16); turniej rzutów wolnych do kosza (godz. 17).

Kleparz

STADION CLEPARDII (Prądnicka 14): 30. IV — zawody piłki ręcznej Clepardia — MKS Cracovia (godz. 15); mecz piłki nożnej Clepardia — Prokocim (godz. 16); 1. V — mecz siatkówki Clepardia — Artigraph (godz. 16); **PLYWALNIA MDK KRAKÓW** (Krowoder-

ska 8): 30. IV — zawody MKS Kraków (godz. 10.30).

Grzegórzki

STADION PRĄDNICZANKI (Bołoli 5): 30. IV — turniej tenisa stołowego (godz. 10); 1. V — turniej szachowy (godz. 16.30); **STADION WIECZYSTEJ** (Pilotów): 1. V — turniej siatkówki (godz. 14); zawody piłkarskie Wieczysta — Grzegorzki (godz. 16); **STADION OLSZY** (Siedleckiego 7): 30. IV i 1. V — turniej tenisowy z udziałem zawodników jugosłowiańskich, czechosłowackich i krakowskich (godz. 16); **STADION DĄBSKIEGO** (Jachowicza 1a): 1. V — piłkarski turniej trampkarzy (godz. 14).

Podgórze

STADION KORONY (Parkowa 12): 30. IV — zawody lekkoatletyczne (godz. 16); zawody tucznicy (godz. 17); 1. V — zawody kolarskie Korona — Hutnik (godz. 17.45); mecz siatkówki Korona — Armatura (godz. 18); **STADION KABLA** (Wielicka 101): 1. V — piłkarski turniej trampkarzy (godz. 16); mecz piłkarski juniorów (godz. 17); mecz piłki ręcznej Kabel — Techn. Elektrotechniczne (godz. 16).

Nowa Huta

STADION WANDY (Bulwarowa): 30. IV — turniej trampkarzy (godz. 10); mecz piłki ręcznej (godz. 16) — juniorki, 11 — juniory, 15 — seniorzy; turniej tenisa stołowego (godz. 15); 1. V — turniej trampkarzy (godz. 16); turniej tenisa stołowego (godz. 16); piłkarski mecz ołdboyów (godz. 16); **STADION HUTNIKA** (Suche Stawy): 30. IV — mecz piłkarski Hutnik — Wisła (godz. 17); 1. V — turniej trampkarzy (godz. 16); **STADION KRAKUSA** (ul. Bulwarowa): 1. V — zawody piłki ręcznej Krakus — Hutnik (godz. 16).

Jutro ostatni dzień zgłoszeń do XXVI MŚKnD

JUTRO (w niedzielę 30 bm.) nastąpi zamknięcie listy zgłoszeń do XXVI Międzynarodowego Spływu Kajakowego na Dunajcu. Wszystkim wodniakom, amatorom turystycznej wędrowki pięknymi szlakami Dunajca (którzy jeszcze nie wysłali swych zgłoszeń) przypominamy o konieczności dokonania jeszcze dziś niezbędnych formalności (decyduje data stempla pocztowego). Zgłoszenia należy wysłać na adres: komitet organizacyjny XXVI MŚKnD, Kraków, ul. Wioślarska (dawna Księcia Józefa 24a).

VI Samolotowy Rajd Dziennikarzy i Pilotów impreza międzynarodowa

VI SAMOLOTO- WY Rajd Dziennikarzy i Pilotów, który rozpoczyna się 20 maja będzie miał w tym roku rekordową obsadę. Poza 40 załogami polskimi w imprezie uczestniczyć będą także ekipy Jugosławii, Węgier, NRD i Czechosłowacji. Organizatorzy Rajdu ustalili już dokładny program tegorocznej imprezy, organizowanej dla uczczenia 25 rocznicy powstania PPR i 50. lecia Rewolucji Październikowej. Rajd rozpocznie się 20 maja zlotem gwiazdystów załóg z macierzystych lotnisk do Lublina, gdzie w ciągu dwóch dni uczestnicy odwiedzą m. in. miejsca walk partyzanckich w lasach parczewskich. 22. V nastąpi start do drugiego etapu, którego meta znajduje się w Radomiu. Tu dziennikarze i piloci odwiedzą Studzianki — miejsce jednej z najkrwawszych bitew II wojny światowej oraz spotkają się z uczestnikami walk partyzanckich i weteranami wojny. W podobnych spotkaniach uczestniczyć będą również i w Kielcach — miejscu kolejnego etapu, skąd 25 maja nastąpi start do ostatniego etapu Rajdu, prowadzącego na metę we Wrocławiu. Tu dziennikarze opracowywać będą materiały konkursowe (wliczane do końcowej klasyfikacji) a piloci spotkają się z załogami zakładów pracy stolicy Dolnego Śląska. (1)

Mecz z Izraelem o Puchar Davisa na początek tenisowego sezonu



JEDNA z największych imprez na początku sezonu tenisaowego będzie mecz o Puchar Davisa pomiędzy Polską i Izraelem. Zawody odbędą się w dniach 5—7 maja br. na kortach Warszawskich.

Według przewidywań fachowców, spotkanie powinno zakończyć się sukcesem drużyny polskiej, gdyż tenisiści nasi są dobrze przygotowani do sezonu. Przebywali miesiąc na Kubie, brali udział w międzynarodowych turniejach w Grecji, na Riwierze i powinni przebrnąć przez pierwszą rundę rozgrywek pucharowych. W drugiej natrafia na zwycięzcę meczu Brazylia — Jugosławia i tutaj zapewne zakończą pucharową karierę. Tym niemniej polscy entuzjści białego sportu zobaczą tenis w dobrym wydaniu, gdyż drugi mecz odbędzie się także w Warszawie.

Pewnym punktem naszej reprezentacji jest Wiesław Gąsiorek. Obok niego kandydaci do drużyny narodowej są: bracia Nowicki, Rybaczek i Lewandowski. O tym, który z tych zawodników weźmie udział w meczu z Izraelem zdecydować rozgrywki eliminacyjne, które w sobotę i niedzielę (29 i 30 bm.) odbędą się w stolicy. Po tych spotkaniach ustalony zostanie ostateczny skład naszej reprezentacji.

Warto przy okazji dodać, że 32 drużyny biorące udział w rozgrywkach o puchar Davisa strefy europejskiej podzielono na dwie grupy. Największe zainteresowanie budzi udział tenisistów Brazylii, Hiszpanii, NRF i ZSRR.

ZMS-owcy wędrują na Turbacz

ZARZĄD Dzielnicy ZMS Kraków-Grzegorzki organizuje w dniach 6—7 maja rajd turystyczny w Górcach. W imprezie uczestniczyć będą 6—10-osobowe drużyny ZMS, które przejadą jedną z 5 proponowanych tras (punkty startowe w Rabce, Rdzawce, Kłuszkowej, Kowalcu i Łopusznej) i zameldują się na mecie na Turbacz. Program przewiduje 6 maja o godz. 10 wyjazd z Krakowa (środku transportu dostarczają organizatorzy) na punkty startowe, następnie dojeżdżenie do Turbacza do Poręby Wielkiej, gdzie nastąpi zakończenie rajdu. W rajdzie weźmie udział 30 drużyn z zakładów pracy. Najwięcej ekip zgłosiły: ZPC „Wawel”, Fabryka Maszyn Odlewniczych, Zakłady im. Szadkowskiego, ZURIT i KZF „Pola”.

Ze sportu studenckiego

W **DALSZYM** ciągu, odbywających się w Krakowie mistrzostw wyższych szkół technicznych w siatkówkę uzyskano wyniki: kobiety Gliwice — Wrocław 0:2, Łódź — Gdańsk 2:0, Gdańsk — Gliwice 2:0, Wrocław — Łódź 0:2, Poznań — Szczecin 0:2, Kraków — Warszawa 0:2, AGH — Poznań 2:0, mężczyźni Poznań — Łódź 0:2, AGH — Gdańsk 0:2, Szczecin — AGH 2:1, Poznań — Szczecin 0:2, Wrocław — Warszawa 1:2, Kraków — Gliwice 1:2, Częstochowa — Wrocław 2:0, Kraków — Częstochowa 0:2. Dziś o godz. 16 w hali sportowej przy ul. Piastowskiej odbędą się spotkania finałowe.

Co-gdzie-kiedy?

(Dokończenie ze str. 7)

Wiadomości, 8.35 „Radioproblemy”, 8.45 Koncert zyczeń (KR), 9.15 Aud. poetycka, 9.35 „Ze wspomnień o Janie Wiktorze”, 10.10 „W rytmie tańca”, 10.30 — zegląd czasopism, 11.20 „Ten pierwszy” — opow., 12.10 Warsz. Tygodnik Dźwięk, 12.35 Poranek symfon., 13.40 Pieśni, 14.00 Muzyka rozrywkowa, 15.00 Dla dzieci — „Zółw i skrzat”, 15.45 „Niedzielne rendez-vous”, 16.00 „Studio M-2”, 16.30 koncert Chopinowski, 17.05 Afryka 67, 17.15 Muzyka, 17.30 Muzusko — „Karmanieli czyli Francuzi lubią żartować” — operetka, 19.00 Rewia piosenek, 19.30 „Może to dziś” — słuch. Zofii Posnys, 20.30 Krak. aktualności sport., 21.00 Dziennik, 21.22 Muzyka, 22.00 Ogólnopolskie wiad. sport., 22.30 „Niedzielne wieczory muzyczne”, 23.30 Melodie, 23.50 Wiadomości.

PONIEDZIAŁEK

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.00, 17.30, 23.50. 5.27 „Międzynarodówka”, 8.10 „Majowa Pieśń”, 9.55 Uroczystości 1-Majowe, 13.30 Centr. Zespół Artyst. Wojska Polskiego, 14.30 Sprawozdanie z uroczystości 1-Majowych w Krakowie, 15.00 Dla dzieci — słuch., 16.20 Koncert rozrywkowy, 17.05 Utwory Wieniawskiego, 17.25 „Siódme: nie kradnij” — wedywili Rysiera i Kubiaka, 18.00 Nowaliki muzyczne, 18.30 Od Fogga do Demarczyka, rewia polskich piosenek, 19.30 „Fajka trzecia” — słuch. wg opow. Erenburga, 20.00 Splewa „Mazowsze”, 21.00 „1 Maja w kraju i na świecie”, 21.40 Zespół „Czerwono-Czarnych”, 22.00 Ogólnopolskie wiad. sport., 22.15 1-Majowy festyn taneczny.

Telewizja

SOBOTA

Godz. 16.45 Progr. dnia i tygodnia, 17.05 Wiadomości, 17.10 Radar, 17.20 Tele-Echo, 18.05 Opera w Wenecji, 18.50 Warszawa, ja i Ty, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.05 Film z serii „Błękitny express”, 20.45 „Nad Wisłą” progr. rozrywk. z Wesoł. Miasteczka, 21.45 Dziennik, 22.00 Wiadomości sport., 22.10 „Łatwe życie” — film hiszp.

NIEDZIELA

Godz. 8.30 i 9.05 Politechnika: Fizyka, 9.35 Matematyka, 10.05 Progr. dnia, 10.10 Film z serii: „Śladami kpt Coocka”, 11.00 Pani i pies — film wg Manna, 12.00 „Czarownice”, 12.30 Wiadomości, 12.40 Koncert popularny, 13.25 „W starym kinie”, 14.25 PKF, 14.35 I zemiany, 15.00 Dla dzieci, 15.30 Zagłada eskadry — film radz., 17.40 Ludzie i zdarzenia, 18.00 Estrada Literacka „Niech się zbudzi drwal” — Pablo Neruda, 18.35 Film kr. metr., 19.00 Słownik wyrazów obcych, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.00 Teatr Rozrywk. „Świeca zgasa”, 21. Kwiatkowski, 20.50 „Lunatyk” — film. franc., 22.15 Niedziela sport.

Wystawy — muzea

WAWEL: Komnaty (niedz. 9—14.30), **ZAMEK i MUZEUM** w Pieskowej Skale (10—17), **MUZEUM LENINA**, Topolowa 5: Pejzaże Wł. Zakrzewskiego „Szlakiem Lenina” (9—17), **HISTORYCZNE**, Jana 12: (niedz. 10—14), Stara Bożnica, Szeroka 24: Dzieje i kultura Żydów (10—14), Rynek Gł. 35: Pamiątki Melpomeny (10—14), **MUZEUM NARODOWE, ODDZIAŁY** — SUKIENICE: Malarstwo pol. w XVIII i XIX (10—15), **DOM MATEJKI**, Flojańska 41: Studia do uzbudzenia (10—14.45), **NOWY GMACH**, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo współcz. Obrazy z lat dawnych; Agaty, nefryty, korale (niedz. 10—15.45), **MUZEUM ARCHEOLOGICZNE**, Poselska 3: (niedz. 10—13), **PRZYRODNI-CZE**, Sławkowska 17 (10—13), **KTF**, Stolarska 9: Wystawa fotograficzna (sob. 10—18, niedz. 10—14), **SENACKA** 3: Materiały meteorologiczne (11—18), **RYNEK GŁ.** 22 „Don Kichot w sztuce polskiej” (10—14), **PAŁAC SZTUKI**, pl. Szczepański 4: Prace artystów z Wiednia (10—17), **KRZYSZTOFORY**, ul. Szczepańska 2: Obrazy: J. Hałasa, A. Mazurkiewicz (11—18), **PAWILON**, pl. Szczepański 3: Rysunki B. Gawdzik-Brzozowska, malarstwo Br. Heyduków, rzeźby Hetheya oraz malarstwo J. Stasiaka, Wzornictwo przemysł. NRF (11—18), **KDK**, Rynek Gł. 27: Rękopisy, listy, dokumenty biograficzne T. Manna.

PONIEDZIAŁEK 1-MAJA Wystawy i muzea — niezryne.

tuzjastów narciarstwa, a kończąc na starych „repech” tej dyscypliny. Choć skończył już karierę zawodniczą, nadal najłatwiej spotkać go na skoczniach, gdzie służy swą wiedzą i wielkim doświadczeniem przy organizowaniu i przeprowadzaniu imprez narciarskich. — Jako czynny zawodnik startowałem ponad 30 lat —

„Dziadek”

mówi Stanisław Marusarz — i stąd też wielkie grono przyjaciół z rodziny sportowej nadało mi przydomek — „dziadek”. Nie znaczy to, że jestem stary, bo długo jeszcze będę czuł się młodo. Chociaż przestałem startować to i później skakałem wiele razy, m. in. wykonałem pierwszy honorowy skok na Dużej Krokwi otwierając narciarskie mistrzostwa świata FIS w Zakopanem w 1962 r. W ciągu 30 lat wykonałem w sumie ponad

10 tys. skoków. Reprezentowałem barwy narodowe na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w latach 1932, 1936, 1948, 1952 i 1956. Za największy swój sukces uważam zdobycie tytułu wicemistrza świata w skokach w Lahti (Finlandia) w 1937 roku.

Moją karierę — tak jak i wielu innym polskim zawodnikom — przerwały lata hitlerowskiej okupacji. Wtedy to właśnie wykonałem swój najtrudniejszy i bodaj najbardziej niebezpieczny, ale na szczęście udany skok — z więzienia gestapo na Montelupich w Krakowie. Przez rozgięte kraty wyskoczyłem z I piętra.

Wole jednak wrócić do miłszych wspomnień np. gdy w roku 1935 na mamulce skocznicy w Planicy przerwałem wieloletnią hegemonię skoczków norweskich, pokonując długość 97,5 m. Sport daje wszystkim, którzy go uprawiają, moc niepowtarzalnych przeżyć pozostających na zawsze w pamięci.

PATRICK QUENTIN WAMPIR Z SHANGRI-LA

TLUMACZYŁ: R. DZIERŻKO

— To ja, dziecko — dał się słyszeć za drzwiami niski, natarciwy głos Chucka Dawsona. — Czy mogę wejść? — Lorraine siedziała i obserwowała bacznie drzwi, jak gdyby zobaczyła węża. Powoli spojrzała na mnie. Skinąłem głową. — Możesz wejść — odpowiedziała. Do pokoju wszedł szybkim krokiem mąż Lorraine, zachowując jak zwykle wyzywającą postawę. Jego cowbojska twarz wyglądała mizernie i blade. Najpierw rzucił wzrokiem na mnie, a następnie przeniosł go na żonę. — Dowiedziałem się, że jesteś tutaj — rzekł gwałtownie. — No i przyszedłem. Właściwie... chciałem upewnić się, czy się dobrze czujesz. Lorraine utkwiała w nim zdumiony wzrok. — Czuję się doskonale. Lecz tylko przez cudowny przypadek. Piotr przed chwilą powiadomił mnie, że ktoś usiłował mnie udusić dzisiaj w nocy. Chuck zdrtwił z wrażenia. — Udusić ciebie? To niemożliwe? — Ktoś wśliznął się ukradkiem do mego pokoju i chciał mnie udusić ęterem podczas snu. Na szczęście wcześniej przyszła do mnie Iris i poprosiła, żebym udała się do niej i pobyła z nią jakiś czas. Później ktoś podstępnie położył na moim łóżku mego sobowtóra — lalkę. — Nadal uważnie obserwowała twarz swego męża, — Chuck, nie wiesz nic o tym?

Dawson usiadł koło niej na łóżku. Wyciągnął do niej rękę. Z lekkim drżeniem wstała i stanęła przy nim.

— Chuck, nie wiesz nic o tym? — spytała ponownie.

Chuck Dawson robił wrażenie kompletnie załamane człowieka, niezdolnego do żadnego wysiłku. Nic nie odpowiedział.

Obserwowałem go cały czas. Znów przypomniałem sobie słowa wypowiedziane przez inspektora Craiga: „Być może, że on jest największym oszustem z nich wszystkich”. Pomyślałem o nienormalnym związku jaki istniał między Chuckiem i Mimi. Pomyślałem o zaskakującej sprzedaży klubu dziś po południu. Zaczynałem rozumieć. To było coś istotnego z czym należało skończyć raz na zawsze.

— Chuck — odezwałem się.

To było pierwsze słowo, które wypowiedziałem po jego przyjściu.

Drgnął nagle i spytał:

— Co?

— Pan sprzedał swój klub w Reno dzisiaj po południu, prawda?

Rzucił na mnie piorunujące spojrzenie.

— Dlaczego pan pyta? Pan przecież wie, że go sprzedałem.

— I sprzedał go pan za gotówkę?

— A co, może nie? To była transakcja za gotówkę.

— W takim razie gdzie są pieniądze?

Oczy Chucka błysnęły.

— Zawiozłem je do banku, oczywiście.

— To niemożliwe — zauważyłem. — Było już po godzinie trzeciej, gdy zakończył się pogrzeb Dorothy. Pan sprzedał klub później. Wtedy wszystkie banki były już zamknięte.

(Ciąg dalszy nastąpi)